

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
 UL. TĘCZOWA 5-7, WAŁCZ tel. +48 67 250 90 18 kom. +48 601 210 010 www.proeste.eu

**MEDYCYNA ESTETYCZNA: KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZD BOTOX
 KWAS HIALURONOWY MODELOWANIE UST
 LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK
 CHIRURGIA OGÓLNA: PAJĄCZKI, ŻYŁAKI, WYMROŻENIE ZNAMION, ESPERAL**

NOWA ERA W MEDYCYNIE ESTETYCZNEJ - VPL Energist Ultra Plus
 Depilacja Odmladzanie skóry Usuwanie i redukcja zmian naczyniowych
 Likwidacja przebarwień Leczenie trądziku i zmian potrądzikowych

proeste
 GABINET MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

WWW.EXTRA-WAŁCZ.PL

Bezpłatny tygodnik ♦ CZŁOPA ♦ TUCZNO ♦ MIROSŁAWIEC ♦ NR 53 ♦ Rok II ♦ CZWARTEK, 4 LIPCA 2013 ♦ www.extra-walcz.pl ♦ Nakład 7 000 egz.

Cenowa zmowa śmieciowa?

„Rewolucja śmieciowa” miała zachęcić Polaków do segregowania śmieci. Zgodnie z jej założeniem, cena śmieci zbieranych w sposób selektywny miała być niższa niż cena odpadów niesegregowanych. W Wałczu, po przetargu na wyłonienie odbiorcy, okazało się, że jest odwrotnie.



- Oferta jest zaskakująca, jednak wynika z kalkulacji i proszę zauważyć, że tona śmieci zmieszanych jest niska, często dużo niższa niż w innych gminach. Ilość odpadów segregowanych będzie zdecydowanie mniejsza, niż ilość odpadów zmieszanych - tłumaczy zastępca burmistrza Wałcza Waldemar

Cena tony odpadów niesegregowanych wynosi około 350 złotych, a segregowanych... 2 tysiące! To chyba jedyna gmina w Polsce, w której obowiązują tak dziwaczne stawki. Dla porównania w gminie wiejskiej Wałcz za tonę śmieci zmieszanych trzeba będzie zapłacić około 794 złotych, a za odpady zbierane w sposób selektywny... złotówkę, w gminie Człopa natomiast (odpowiednio) 381 i 108 złotych. Gwoli ścisłości dodamy, że walczenie (jednostkowo) nie będą płacić więcej za odpady zbierane w spo-

sób selektywny, dla nich stawki wyglądają „normalniej”, czyli 14,59 od osoby za odpady segregowane i 17,51 za niesegregowane i są zgodne z założeniami ustawy.

Lechnik - Nawet jeśli mieszkańcy będą wzorowo odpady sortować, do czego gorąco namawiamy, nie będzie to miało wpływu na ogólny rachunek i nie spowoduje tego, że gmina będzie musiała dopłacać. Proszę pamiętać o tym, że każdy mieszkaniec, który segreguje śmieci, produkuje również śmieci zmieszane. Szacujemy, że w ciągu roku

Przetarg w Wałczu wygrał jedyny oferent: konsorcjum firm „Remondis” i „Eko-fiuk”, a miasto na tę ofertę przystało. Nie było już bowiem czasu na ogłaszanie drugiego postępowania, które mogłoby potrwać nawet trzy miesiące.

Dokończenie na str. 3

BETON TOWAROWY
 PCMB WAŁCZ
 pompa 24 mb
 515 287 616 www.pcmbwalcz.pl

**AUTORYZOWANY SALON
 KOLEKCJA 2013r.
 P/S I KOREKCYJNE**

Ray-Ban GENUINE SINCE 1937
VOGUE SUPERVIST
SOCZEWKI DLA LUDZI Z CELEM
 ARTYZM PRECYZJI, MISTRZOWSKA DOKŁADNOŚĆ...
OPTYK
 M. Modzelewski
 Walcz, Al. 1000-lecia 4
 pon. - pt. 9.00-18.00, sobota 10.00-14.00
 tel. 67 387 19 58

W prezencje - Prezydent



Prezydent Bronisław Komorowski odwiedził Wałcz. Jak wielokrotnie podkreślał, mieszkańcy zgotowali mu niezwykle serdeczne przyjęcie.

28 czerwca na plac Wolności, gdzie odbyła się pierwsza część wizyty, przyszło kilkuset mieszkańców. Wyjątkowego gościa powitali starosta Bogdan Wankiewicz i burmistrz Bogusława Towalewska. Z podnośnika wykonane zostało pamiątkowe zdjęcie, prezydent chętnie pozował też do fotografii indywidualnych. Otoczony tłumem mieszkańców, prowadził z nimi krótkie rozmowy, wymieniał uściski dłoni

i życzył wszystkiego dobrego. Podkreślał, że jest wzruszony tak serdecznym przyjęciem. Po około dwudziestu minutach z placu Wolności w asyście gospodarzy, mieszkańców i oczywiście oficerów Biura Ochrony Rządu, przemarszerował do Zespołu Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego. Tam spotkał się w auli z grupą około 150 mieszkańców: samorządowcami województwa, powiatu i poszczególnych gmin, przedstawicielami szkół, instytucji, służb mundurowych, duchowieństwa, przedsiębiorcami, sportowcami i przedstawicielami organizacji pozarządowych. Na początku starosta Bogdan Wankiewicz na prezentacji multimedialnej przedstawił atrakcje powiatu waleckiego i najważniej-

sze inwestycje zrealizowane w ostatnim czasie. Jak udało nam się ustalić, kancelaria prezydenta żądała skrócenia prezentacji. Starosta długo się nie poddawał, jednak po kolejnej prośbie o ograniczenie jej czasu, musiał ją w końcu skrócić. Jak mówił starosta, przed spotkaniem wysłał do kancelarii prezydenta opis wszystkich gmin powiatu ze szczególnym uwzględnieniem problemów tu występujących, m.in. braku obwodnicy. Prezydenta Bronisława Komorowskiego zachwyciła obecność zębry i ich dobra kondycja zdrowotna, cieszył się też z liczby inwestycji zrealizowanych przez powiat. O mirosławieckich zębrach, po wy-

Dokończenie na str. 6

**KASACJA
 POJAZDÓW**
 Zezwolenie Wojewody Zachodniopomorskiego nr 4
TRANSPORT GRATIS!
 najlepsze ceny w regionie!
PŁACIMY ZA POJAZDY!
 najlepsze ceny w regionie!
Dobino 66, 78-600 Wałcz
 tel. 67 258 73 79, kom. 500 170 290

FELIETON

Stary lew

Nie możemy obejść się bez fachowców. Podzielmy ich na dwie kategorie: dobrych (zadni, uczciwi, pomocni) oraz złych (patałachy, naciągacze, oszuści). Ci pierwsi są na wagę złota i dobrze ich znać lub znać kogoś, kto ich zna. Ci drudzy nie są na żadną wagę i lepiej ich unikać i... też dobrze ich znać lub znać kogoś, kto ich zna.

Choć Wałcz nie jest metropolia, bo niemal wszyscy się znają, naciąg się można, „że nie daj Boże” - jak zwykł mówić mój przyjaciel, ateista. Ja mam chyba pecha i nacinam się cały czas. Na początku, gdy umawiam się co do ceny i terminu, wszystko jest w porządku. Zleceniobiorca promienieje, jest uprzejmy, uśmiechnięty, przekonujący. A później... No właśnie. Koszmar. Zawsze coś nie tak. Przykładami mogę sypać jak z rękawa. Ostatnio miałem do czynienia z pewnym projektantem. Nazwijmy go technicznie „stary lew”.

Poleciał mi go znajmy, który wziął u mnie robotę. Zadzwońnię do „starego lwa” i umówiłem się na spotkanie. Przyjechał, popatrzył, pocmokał i zlecenie przyjął. Umówiliśmy się też co do terminu i ceny projektu. Nie targowałem się. Jaką cenę podał - taką przyjąłem. Gotówką do ręki (taki ze mnie frajer). Gdy później poprosiłem o fakturę, usłyszałem „plus VAT”. No dobra - odparłem już nieco zniesmaczony, niech będzie wystawiona mniejsza faktura pomniejszona o ten cholerny VAT. - Tak nie będziemy gadać - odparł „stary lew”. Poczulem się bezradny, ale nie odpuszczałem. Zależało mi na tej fakturze. „Stary lew” robił zaś wszystko, żeby była ona jak najmniejsza lub żeby nie było jej w ogóle. Dzwoniłem, prosiłem, pisałem sms-y, umawiałem się i przyjeżdżałem osobiście do „starego lwa”. To zapomniał, to bagatelizował, to nie miał cza-

su. Po dwóch tygodniach wyklóciłem moją upragnioną fakturę z... kwotą trzy razy mniejszą niż zapłaciłem faktycznie.

„Stary lew” tak zaprojektował moje zlecenie, że specjalistyczne części musiałem zamówić u niego. Znaczący nie musiałem, ale - jak zapewnił - na pewno będę miał najtaniej, bo on ma rabaty, jakich ja nigdzie nie dostanę. Choć przemilczał fakt, że cena, którą podał pierwszego dnia, dziwnie wzrosła. Z kolejną fakturą, kolejny koszmar. Okazuje się bowiem, że nie mogę przelać pieniędzy do firmy z zamówioną częścią, bo tylko on to może zrobić ze swojego konta - co za różnica, z którego konta firma dostaje pieniądze?!

Dzwonię do „starego lwa” i proszę o spotkanie w umówionym miejscu o godzinie, która mu pasuje. - PUNKTUALNIE za godzinę - słyszę przez słuchawkę. OK. Jestem. Czekam, czekam... Po 20 minutach podejrzewam, że może coś się stało i postanawiam zadzwonić, choć „stary lew” nie lubi jak się do niego dzwoni i ponagla. - Jak to gdzie jestem, tankuje - stoickim tonem wypala interlokutor. Postanowiłem nie marnować czasu i przyprowadzić samochód, który zaparkowałem niedaleko, bo się spieszyłem i bałem, że w tych korkach nie zdążę na czas. Byłem po 7 minutach i 42 sekundach z powrotem. Czekam, czekam. Lew nie ma. Dzwonię i słyszę ryk. Zbluzgał mnie, że on był i nie będzie na mnie marnować czasu. Próbuje ratować sytuację i zainwestowane już spore pieniądze. Proszę o spotkanie, bo tak niczego nie załatwimy. Zachęcam, że mam gotówkę na te części i niech Pan „stary lew” przyjdzie. Jest po minucie i 4 sekundach. Faktura wyższa o pięćdziesiąt złotych, bo coś tam, coś tam. „Stary” lew nie ma wydać, więc mówię, że bez reszty, tracąc kolejne trzydzieści parę złotych. Teraz czekam jak ten jeleń na zamówienie i opłacone części, które miałem mieć już... miesiąc temu. A jak „stary lew” przeczyta powyższy tekst, to pewnie nie zobaczę tych części nigdy.

MARCIN KONIECKO

Marketing dla każdego

Czasy niskich cen

Parę dni temu rozmawiałem ze swoim starym znajomym, z którym kilka lat temu miałem przyjemność realizowania teledysków dla wielu znakomitych polskich artystów. Wydało mi się, że nasza współpraca nie będzie mogła dojść do skutku ze względu na jego dość spore wymagania finansowe. Co się okazało - myliłem się.

Gdy pracowałem w branży rozrywkowej na porządku dziennym były realizacje, których budżety wynosiły 40-50 tys. Teraz aby nakręcić dobry teledysk, spełniający wymagania telewizyjne wystarczy nawet jedna dziesiąta tej kwoty...Z czego to wynika? Przede wszystkim z coraz tańszego sprzętu (zdobycze technologii) i większej walki o klienta w czasach kryzysu. Teraz niemal każdy może być „filmowcem” za niewielką cenę. To samo można odnieść do innych gałęzi rynku reklamowego. Coraz tańsza jest poligrafia, reklama dźwiękowa, strony www. Czy wyjdzie to agencjom reklamowym na dobre? Raczej nie, ale w obecnych czasach walka o klienta (szczególnie na tak małym rynku jak nasz) jest niezwykle wymagająca. P.S. Z ciekawostek - teledysk do jednej z najbardziej znanych polskich piosenek z Orłem w tytule kosztował niegdyś ponad 200tys złotych - to były czasy... MATEUSZ WYSOCKI

Macie pytania? Piszcie na mateusz@nowemedium.pl. Jest mi (i zawsze będzie) niezmiernie miło dla Was pisać i odpowiadać na Wasze pytania!

Comback
Marcina Koniecko

Z niezmierną przyjemnością pragniemy Państwa poinformować, że nasze redakcyjne szeregii zasilił Marcin Koniecko. Jest on nie tylko wieloletnim współpracownikiem Kuriera Szczecińskiego, ale przede wszystkim dziennikarzem znanym w Wałczu ze swej nieustraszczonej i rzetelności. Marcin obiecał nam, że będzie pojawiał się na naszych łamach, o ile znajdzie chwilę wytchnienia od swych codziennych obowiązków.

Anteny w snopkach siana

Policjanci zatrzymali dwóch sprawców kradzieży anten CB.

Sprawcy w ciągu jednej nocy na osiedlowych parkingach ukradli osiem anten oraz magnesów. Postanowili je sprzedać i podzielić się pieniędzmi, do tego czasu ukryli je jednak na posesji jednego ze złodziei w snopkach siana. Mężczyźni w wieku 19 i 20 lat przyznali się do popełnienia czynu, grozi im kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Funkcjonariusze w całości odzyskali skradzione mienie. OPRAC. PK

Narkotykowa recydywa

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy posiadali narkotyki. Jeden z nich ukrywał marihuanę w samochodzie, drugi w piwnicy. Jeden z nich był już karany za ten sam czyn.

Policjanci, podczas wykonywania czynności służbowych w związku z innym postępowaniem, „odwiedzili” 35-letniego wałczanina, przeszukali jego mieszkanie i piwnicę. Tam znaleźli ponad pięć gramów marihuany. Mężczyzna został zatrzymany i przyznał się do popełnienia przestępstwa. 35-latek był już karany za posiadanie narkotyków i odbywał karę pozbawienia wolności na trzy miesiące. Teraz za posiadanie i przemyt narkotyków może mu grozić kara pozbawienia wolności nawet przez 5 lat.

Z kolei 5 g marihuany woził w swoim samochodzie 30-letni mężczyzna, którego zatrzymali policjanci posterunku w Tucznie. Jemu grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

OPRAC. PK

Ukradł sprężarkę

Policjanci zatrzymali sprawcę kradzieży sprężarki do pompowania powietrza wartości 300 złotych. Mężczyzna najpierw ukradł sprzęt, a potem rozporządzał nim jak własnym.

31-letni mieszkaniec gminy Wałcz zaplanował kradzież. Skoro świt wszedł na prywatną posesję, skąd ukradł sprężarkę i ukrył ją na swojej posesji. Kiedy dowiedział się, że jego znajomy poszukuje takiego urządzenia, postanowił mu je pożyczyc. Policjanci jednak znaleźli skradzione mienie oraz ustalili i zatrzymali sprawcę. Mężczyzna przyznał się do kradzieży i dobrowolnie poddał karze. Za to przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do pięciu lat.

OPRAC. PK

Szczęśliwy finał poszukiwań

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania zaginionego 69-letniego mieszkańca gminy Wałcz. Mężczyzna 1 lipca około godziny 09.00 wyszedł z domu i ślad po nim zaginął. Znalazł się dopiero po 24 godzinach.

Z relacji rodziny wiadomo było, że mężczyzna pojechał rowerem na pobliskie jezioro. Tego samego dnia o godzinie 23.30 rodzina zgłosiła

zaginięcie. W akcję poszukiwawczą włączyły się dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Gole i Dęboleki oraz funkcjonariusze Straży Gminnej, Straż Leśna, policjanci i przewodnik z psem. Następnego dnia około godz. 11.30 dyżurny komendy otrzymał telefoniczną informację o odnalezieniu zaginionego. Kontakt z mężczyzną był utrudniony z uwagi na chorobę.

Policjanci apelują o ostrożność.

- Pamiętajmy, czasami wystarczy chwila nieuwagi i możemy zagubić się w lesie - mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wałczu st. sierż. Beata Budzyń. - Nie wybierajmy się do lasu o zbyt późnej porze. O tym, że wybieramy się do lasu, powinniśmy powiadomić swoich bliskich oraz poinformować o okolicy, w której będziemy przebywać. Podajmy przewidywany czas powrotu.

OPRAC. PK

reklama

POŻYCZAJ NAJTANIEJ!

- gwarancja najniższej raty
- 0% prowizji
- możliwość konsolidacji kilku drogich kredytów w jeden tańszy

Zapraszamy:

WAŁCZ, UL. WOJSKA POLSKIEGO 13/25, ☎ 67 258 26 38

Przykład reprezentatywny. Kwota pożyczki: 28 500 zł, liczba rat: 59, oprocentowanie nominalne: 12,7%, składka na ubezpieczenie na życie: 5 044,50 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, kwota odsetek: 9 951,86 zł, RRSO: 24,19%, rata: 651,73 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Warunki oferty - wg stanu na 28.02.2013 r. Aktualne warunki na www.aliorbank.pl i w placówkach banku.

ALIOR
BANK

Partner



reklama

MASZ PROBLEM Z DIESLEM?
ZADZWOŃ! 67 258 25 25!
DIESEL SERWIS „ITD”
Ostrowiec k. Wałcza
502 119 992
GWARANCJA!
TURBOSPREŻARKI - REGENERACJA / MONTAŻ / SKUP

Cenowa zmowa śmieciowa?

Dokończenie ze str. 1

mieszkańcy wyprodukują 12 tysięcy ton śmieci zmieszanych, a około 400 ton segregowanych. Poza tym segregowane zajmują więcej miejsca objętościowo, niż wagowo. I nawet jeśli się okaże, że będzie nie 400, a tyśiąc ton odpadów segregowanych, udział śmieci zmieszanych będzie i tak zdecydowanie większy. I ta niższa cena za śmieci zmieszane kompensuje udział droższych odpadów segregowanych.

W ceny odpadów po przetargu nie mógł uwierzyć radny Krzysztof Piotrowski.

- Kiedy usłyszałem, jakie tu mają obowiązki stawki w pierwszej chwili pomyślałem, że ktoś się pomylił i źle wstawił przecinki - irytuje się radny. - To klóci się z założeniami ustawy, mieliśmy namawiać ludzi do segregacji śmieci, edukować mieszkańców, a okazuje się, że w Wałczu lepiej nie segregować, bo śmieci zmieszane są tańsze. Moim zdaniem to wina rządu, który wymyślił ustawę śmieciową i zrzucił gospodarkę odpadami na samorządy, które sobie z tym zadaniem nie radzą. Jak ćwierkają ptaszki w całej Polsce, kraj już dawno został przez firmy mające odbierać odpady podzielony. Można było ogłosić drugi przetarg, istniała jednak obawa, że znowu zgłosi się jedna firma z tą samą ofertą. Jeszcze pół roku temu mówiło się o trzech firmach zainteresowanych Wałczem, chcieliśmy przekazać mieszkańcom dobrą wiadomość, że stawki zostaną obniżone, a tak się niestety nie stało.

Radny K. Piotrowski sugeruje, że również Wałcz mógł paść ofiarą zмовы cenowej, jednak wiceburmistrz W. Lechnik z dystansem podchodzi do tego typu doniesień.

- Taka mała ilość oferentów to nie tylko problem Wałcza, ale też wielu innych miast - informuje. - W czerwcu wysypała się cała seria przetargów. Wykonawcy muszą mieć siły na zamiary i nie mogą wystartować w 50 przetargach, bo możliwości mają ograniczone. Do każdego konkursu trzeba złożyć gwarancję należytego wykonania, zrobić wycenę i dobrze się przygotować. Ustawodawca firmom odbierającym odpady postawił wysokie wymagania.

Umowa z konsorcjum firm „Remondis” i „Ekofruk” została podpisana na 1,5 roku. Być może kolejna umowa będzie w Wałczu bardziej zgodna z wymogami ustawy. Po tym czasie będzie już wiadomo, ile jest śmieci segregowanych, a ile niesegregowanych.

Pytaliśmy firmę „Ekofruk” z czego te stawki wynikają, niestety do chwili zamknięcia numeru odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

W tabelach przedstawiamy Państwu obowiązujące od 1 lipca stawki za odbiór odpadów w całym powiecie. **ZB**

Stawki za wywóz odpadów obowiązujące w poszczególnych gminach powiatu wałeckiego:

gmina	tona odpadów segregowanych	tona odpadów niesegregowanych	Firma	stawka za osobę na miesiąc	stawka za rodzinę 4 osobową na miesiąc
gmina wiejska Wałcz	1 zł	ok. 794 zł	„Altviser”	metoda mieszana: + odpady zbierane selektywnie + kompostownik - 21 zł + 3 zł za każdą kolejną osobę * odp. zb. selektywnie bez kompostownika 26 zł - 3 zł za każdą kolejną * odpady zmieszane 33 - 5 zł	* selektywnie w kompostowniku - 30 zł, * selektywnie bez kompostownika - 35 zł + zmieszane - 45 zł
gmina miejska Wałcz	2 tysiące złotych	250 zł	konsorcjum firm „Remondis” i „Ekofruk”	segregowane - 14,95 zł, niesegregowane - 17,51 zł	segregowane - 56,06, niesegregowane - 70,04 zł
miasto i gmina Tucza	ryczałt - odpady segregowane i niesegregowane (razem) ok. 35 tys. zł/miesiąc	ryczałt - odpady segregowane i niesegregowane (razem) ok. 35 tys. zł/miesiąc	konsorcjum firm „Remondis” i „Ekofruk”	segregowane - 8,00 zł, niesegregowane - 11,93 zł	segregowane - 33,52 zł, niesegregowane - 47,72 zł
miasto i gmina Cielęja	105 zł	281,57 zł	konsorcjum firm „Remondis” i „Ekofruk”	segregowane - 10 zł, niesegregowane - 15 zł	segregowane - 40 zł, niesegregowane - 60 zł
miasto i gmina Mirosławiec	ryczałt - odpady segregowane i niesegregowane (razem) 34 tys. zł/miesiąc	ryczałt - odpady segregowane i niesegregowane (razem) 34 tys. zł/miesiąc	konsorcjum firm „Remondis” i „Ekofruk”	segregowane - 8 zł, niesegregowane - 14 zł	segregowane - 32 zł, niesegregowane - 56 zł

reklama

STOLDOM II
HURTOWNIA AKCESORII
MEBLOWYCH

SEVROLL

SYSTEMY SZAF PRZESUWNYCH

LUSTRA • LACOBELLE • ORNAMENTY
 Wałcz, ul. Budowlanych 10A
 tel. 67 387 53 19, kom. 601 84 72 76

FELIETON NACZELNEGO

Ty śmieciu



Nie wiem dlaczego tyle negatywnego szumu wokół tych śmieci? Przecież to, że powstała ustawa śmieciowa można uznać za wspaniały przejaw gospodarności polskiego państwa. 1 lipca powinien stać się dniem śmiecia, bo śmieci zaczynają urastać teraz do poważnej i dostojnej rangi. Dzięki tej ustawie powstają nowe miejsca pracy, a przecież tego Polacy oczekują od państwa!!!

Ktoś musiał dopilnować, aby deklaracje zostały prawidłowo wypełnione. Samorządy muszą później zlecić pracę komuś, kto zweryfikuje tych, którzy deklaracji na czas nie przysłali, a następnie zmusić nierasobliwych do podpisania wymaganych dokumentów. Następna praca będzie przy weryfikacji, czy mieszkańcy miast i gmin stosują się do wcześniejszych deklaracji. Będą konieczne patrole, które wyłapią tych, którzy oszukują, więc kolejne etaty w strażach miejskich i gminnych powinny się także znaleźć. Być może ktoś zajmie się kontrolą, czy zrobiliśmy korektę do deklaracji śmieciowej, gdy na wakacje do rodzinnego domu syn lub córka powrócą, co na studiach byli w innym mieście. Produkcja wrośnie także wtedy, gdy przyjadą na dłuższą goście i także ten fakt ktoś będzie musiał odnotować. Natomiast w urzędach zajdzie konieczność, aby zatrudnić kolejne osoby do inkasa opłat, które mieszkańcy miast i wsi uiścić należycie są zobowiązani. Co do walki z bezrobociem zasługi należą się tu przede wszystkim pracownikom wałeckiego magistratu. Tutaj zrobiono coś niebywałego. Urząd poszedł na partnerstwo publiczno-prywatne i za tonę śmieci segregowanych (powtórze: SEGREGOWANYCH) stawka jest wyższa niż za śmieci niesegregowane (koszt odbioru tony śmieci niesegregowanych to 350pln, a koszt odbioru tony śmieci segregowanych 2000pln!!!) Dlaczego tak się stało? Ktoś zapyta. Przecież to oczywiste! Jeśli będziemy segregować śmieci, wówczas pracę stracą tysiące młodych matek i ojców, którzy pracują w sortowniach w pocie czoła, by wyżywić swe dzieci. Jeśli każdy będzie segregował śmieci, wówczas te rodziny będą pozbawione pracy, a przecież nie to było celem tej ustawy, aby pracę zabierać, lecz by pracę tę dawać.

Przy okazji chciałbym przeprosić wałecki magistrat za wcześniejszą krytykę wobec braku polityki informacyjnej co do segregowania odpadów. Teraz rozumiem, że takowa polityka informacyjna, to byłyby pieniądze wyrzucone „do śmieci”.

Drody mieszkańcy Wałcza (nie Człopy, nie Tucza i nie Mirosławca). Bądźcie patriotami i nie segregujcie śmieci, jeśli zależy wam na tym, by miasto nie zadłużało się bardziej.

PIOTR KURZYŃSKI

reklama

ARTYZM PRECYZJI, MISTRZOWSKA DOKŁADNOŚĆ...

OPTYK

M. Modzelewski

Wałcz, Al. 1000-lecia 4 pon. - pt. 9.00-18.00, sobota 10.00-14.00
 tel. 67 387 19 58

BEZ REJESTRACJI W KAŻDEJ CHWILI
LEKARZ OKULISTA LUB OPTOMETRYSTA

BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU
 PRZY ZAKUPIE
 OKULARÓW

OPRAWY DO
50%
TANIEJ

PROMOCJA DOTYCZY CAŁEGO ASORTYMENTU OPRAW KOREKCYJNYCH

SOCZEWKI KONTAKTOWE
DOBÓR, NAUKA NAKŁADANIA I PIELĘGNACJI

www.optyk-walcz.pl

»»» DAM PRACĘ

- Zatrudnię osobę, z dobrą znajomością j.angielskiego lub j.niemieckiego. CV proszę przysyłać na: profilgornik@poczta.onet.pl, tel. 509159549
- Monter konstrukcji stalowych - PPP w Wałczu 78-600 Wałcz, Zdobywców Wału Pomorskiego 54 tel. 67 344 17 35
- FIRMA GMM POLSKA SP.ZO.O W WAŁCZU POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO LAKIERNIK NATRYSKOWY (MALOWANIE NA MOKRO). KONTAKT POD NR 607-878-258, 661-507-233, CV NA E-MAIL kadry@gmm.pl
- Specjalista ds elektrycznych/ Przedsiębiorstwo EKOLOG sp. z o.o. W Pile office@ekolog.com.pl lub Ekolog sp. zo.o. ul. Wapienna 36 64-920 Piła
- Przedstawiciel Handlowy ds Hurtu/ wielkopolskie, zachodniopomorskie/ zmilewski@zmlukow.pl
- Krawcowe/ w systemie pracy nakładczej - praca w domu. GRAPIL Grażyna Sobieraj Spółka Jawna. al. Niepodległości 80
- Przedstawiciel Handlowy, Wałcz, Koszalin, Kołobrzeg, praca z produktami firmy DANON, rejestracja, <https://www.hrsys.pl/praca/msservices/PH-D-16-05>
- Menedżer Oddziału, Wałcz, praca w bankowości detalicznej, rejestracja online <https://www.pracuj.pl/mojpracuj/Aplikuj-Do.aspx?offerID=2967888&rt=1&style=aplikuj>
- Kasjer Sprzedawca/ wykładanie towaru: Wałcz, ManpowerGroup sp z o.o. <http://gazeta-praca.pl/2,3002,true,1492860.html>
- Magister Farmacji na umowę zlecenie/ Wałcz/ DOZ Apteka Dbam o zdrowie. Rejestracja online <http://doz-kariera.humanway-app.com/b/P38CD8/a/new>
- Dystrybutor Loklany „Husse”, szwedzki producent karmi i smakołyków dla psów i kotów. szczecin@husse.pl
- Poszukuję monterów turbin wiatrowych z doświadczeniem lub bez. VSP z o.o. Szczecin, info@faro-is.com
- Administrator Sieci Komputerowej, Piła - Quad Graphics Europe sp. z o.o. Aplikacja skądana online poprzez portal pracuj.pl <https://www.pracuj.pl/mojpracuj/Aplikuj-Do.aspx?offerID=2956568&rt=1&style=aplikuj>
- Sprzedawca, sieć sklepów mięsnych Gzella/ Piła aplikacje można składać online www.gzella.pl, lub wysłać na adres GZELLA NET Sp. z o.o., ul. Rynek 6, 86-150 Osie
- Przedstawiciel ds detalu/ Philip Morris Polska Distribution sp.z o.o., Wałcz/ oferta dostępna na <http://www.lkkt.pl>
- Specjalista ds handlowych - export, FCR Romet, rejestracja poprzez portal <http://www.jobexpress.pl/>
- Sprzedawca - Sharon Grażyna Wróblewicz, sprzedaż na stosiku ze sztuczna biżuterią, rejestracja online <http://praca.money.pl/oferta/sprzedawca,opis,9638731.html#>
- Pracownik Ochrony Fizycznej, Konsalnet ul.Leśna 3, 78-600 Wałcz, tel. 691 300 951
- Przedstawiciel Handlowy, sklepfabryczny.com, dystrybutor sprzętu sportowego, atrakcyjne wynagrodzenie. Składanie aplikacji poprzez stronę internetową, <https://ibroker.pl/aplikuj/przedstawiciel-handlowy-3088ab6a7c.html>
- Dyrektor Placówki Bankowej, Piła. Aplikuj dziś na www.credit-agricole.pl/kariera
- Product Manager - Wałcz, Purcon Engineering, aplikacja za pośrednictwem strony <http://praca.money.pl/oferta/productmanager,opis,9505263.html>
- Kierownik Marketu, sieć sklepów spoż. DI-NO poszukuje do obecnych i nowo otwieranych sklepów (Człopa, Czarnków, Jastrowie) cv+lm, <http://marketdino.humanway-app.com/b/ECPG6E/a/new>
- Praca w Holandii, Rekrutuję prowadzi Biuro Pośrednictwa Pracy dla ABOost w Holandii, licencja 4933, należy zabrać ze sobą dowód, prawo jazdy, dod. uprawnienia, zdjęcie paszportowe, nr konta bankowego, ul. Kościuski 12A Wałcz, tel 67 258 41 08

OGŁOSZENIA DROBNE

Nadawanie ogłoszeń na łamach tygodnika extra wałcz jest bardzo proste. Możesz zrobić to na dwa sposoby. Przyjdź do redakcji, tutaj zapłacisz 0.90pln za słowo wyslij sms na numer 72051 o treści ewalc. oraz dalszą część ogłoszenia. Np ewalcz.sprzedam dom w Tucznie, 120m2 kontakt: 000 000 000, koszt smsa to jedynie 2,46 zł brutto!!! i możliwość wstawienia aż 153 znaków, Regulamin związany z wysłaniem drobnych ogłoszeń, znajduje się w redakcji oraz umieszczony jest na stronie internetowej www.extra-walcz.pl

lokale, nieruchomości:

- poszukuję garażu do wynajęcia w Wałczu tel. 698 01 30 30
- sprzedam mieszkanie dwu pokojowe w centrum wysoki standard. Bezczyznowe tel 604 32 85 44
- Mieszkanie 50m2 zamienie na mniejsze z dopłatą lub sprzedam po atrakcyjnej cenie, tel. 503169944
- Mieszkanie na sprzedaż Wałcz Dolne Miasto, 3 pokoje 60 m2 3 piętro kontakt 797796458
- Lokal do wynajęcia 100m2, ul.Bankowa, samo centrum miasta, blisko targowiska tel. 501 683 777

usługi:

- Zapraszam do nowotwartego salonu fryzjerskiego - Kornelia, ul. 1 Maja 97 w Wałczu. Wlipcu promocyjne ceny kontakt: 661 919647
- Mebel-Mat wykonujemy meble na zamówienie: szafy, kuchnie, garderoby, zabudowy wnęk oraz inne, tel. 783167286
- malowanie tapetowanie wszelkie usugi budowlane kontakt 693293381
- zakładamy systemy alarmowe i monitoring, kontakt: 668 196 446
- wideofilmowanie imprez okolicznościowych, firmowych itp., oferta na stronie www.video-color.pl kontakt: tel.533 529 695, lub tel. 793 010 258

różne:

- Oddam małe kotki. Kontakt: 603091727

reklama

**TY TEŻ !!!
możesz wygrać
z alkoholem
Korona - Klub AA
Zadzwoń ! 503 571 618**

LIST DO REDAKCJI

Prezydent nie dla wszystkich

W ubiegły piątek Wałcz gościł prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Trudno powiedzieć czemu służyć miała ta niespełna godzinna wizyta bowiem prezydent nie zakomunikował nic nadzwyczajnego. Chociaż nie ma co ukrywać, że nadzieje były spore, a niektórzy nawet w wyobraźni widzieli prezydenta ogłaszającego rozpoczęcie budowy obwodnicy Wałcza. Nic takiego się jednak nie stało. Co więc właściwie się stało? Otóż na spotkanie z prezydentem zorganizowane na auli wałeckiego Kazika obowiązywały imienne zaproszenia. Ich dys-

trybucją zajęło się starostwo, które było organizatorem spotkania. Wizyta reklamowana jako spotkanie prezydenta z samorządowcami w istocie było spotkaniem prezydenta z przyjaciółmi słuźnej dla Pana Starosty opcji. Zaproszenia bez problemu dostali zasłużeni członkowie i sympatycy ugrupowań zbliżonych do starostwa. Osoby często zupełnie nie związane z samorządem miały okazję spotkać się z prezydentem. Zabrakło natomiast miejsc choćby dla miejskich radnych. Ten fakt nie byłby może bulwersujący, gdyby zabrakło dla wszystkich rad-

nych. Zabrakło natomiast tylko dla radnych z opcji przeciwnej, za wyjątkiem szefów klubów. Jak się okazało organizatorzy wyszli z założenia, że prezydent nie jest dla wszystkich Wałczan i nie jest dla wszystkich samorządowców. Oczywiście organizator może dowolnie zapraszać gości ale niech uczciwie powie, że organizuje spotkanie dla wybranych nie zaś dla wszystkich.

RADNI RADY MIASTA WAŁCZ
KRZYSZTOF PIOTROWSKI
KRZYSZTOF BARAN

LIST DO REDAKCJI

Słuchajcie uważnie,

Ze zdziwieniem przeczytaliśmy list otwarty do Redakcji Tygodnika Extra Wałcz, w którym zarzucono Stowarzyszeniu Inicjatyw Obywatelskich Alternatywa tłumienie inicjatyw obywatelskich. Dla przypomnienia, chodziło o projekt uchwały zmieniającej statut Miasta Wałcza w takim zakresie, że umożliwiłby mieszkańcom po zebraniu 150 podpisów złożenie obywatelskiego projektu uchwały. Radni Klubu Radnych Rady Miasta Wałcza Alternatywa zagłosowali za zdjęciem tego projektu z porządku obrad tłumacząc jednocześnie dlaczego prezentują takie stanow-

sko. Autorzy listu albo nie byli na Sesji lub też celowo pominęli owe wyjaśnienia. Otóż radni zdecydowali się zdjęć projektu uchwały z porządku obrad nie dlatego, że są przeciwni samej uchwale. Oczywiście można jeszcze podyskutować co do wymaganej ilości podpisów pod uchwałą natomiast co do jej zasadniczego przesłania jak najbardziej ją popieramy. Dlaczego więc głosowaliśmy za jej zdjęciem? Otóż Statut Miasta Wałcza będzie zmieniany zaraz po wakacjach. Jaki sens był więc wprowadzać ją do staro- go statutu, który za dwa miesiące przestanie obowiązywać? Naszym zda-

niem taki zapis powinien znaleźć się już w nowym Statucie Miasta. Konieczny jest niekiedy zdrowy rozsądek i rzetelne wysłuchanie racji drugiej strony. Zarzucenie nam tłumienia czy też blokowania inicjatyw obywatelskich jest delikatnie mówiąc przekłamanie. Czemu więc miał służyć list? Jak zwykle był personalnym atakiem i próbą zdyskredytowania Alternatywy. Przykre, że w tekście zawierającym po prostu kłamliwe informacje pod którymi nikt się nie podpisał.

KLUB RADNYCH RADY MIASTA WAŁCZ
ALTERNATYWA

LIST DO REDAKCJI

Czasy bardzo się zmieniają i powiedzenie JAK DOBRZE MIEĆ SAŚIADA też w niektórych przypadkach uległo dezaktualizacji.

Od kilku lat nie koniecznie mogę normalnie funkcjonować tylko dlatego, że mój sąsiad narzucił swój rytm do którego za wszelką cenę usiłuje mnie przystosować. Ostatnio nawet groźbami.

Gdy wprowadziłam się do mieszkania na Dolne Miasto 9 lat temu była to oaza spokoju ale gdy wprowadzili się sąsiedzi na parter od ok 3 lat spokój jest teraz towarem deficytowym.

Pierwsza uciążliwość jaką postanowiłam dzielnie znosić to zamontowane przez sąsiadów rolety zewnętrzne z blachy gdzie obudowa wysunięta jest ponad elewację budynku i przy każdym choćby drobnym deszczu jest dość spory hałas jak o pustą beczkę z blachy. Gdy zaczynało padać albo zamykałam okno wieczorem albo gdy deszcz budził mnie w nocy zamykałam je w nocy. Nigdy nikomu się nie skarżyłam ale jak się okazuje należało zrobić z tym porządek od początku.

Sąsiedzi z parteru państwo X bardzo szybko zaczęli mościć sobie gniazdko przez zagospodarowywanie tzw ogródka na potrzeby rekreacyjne. W zasadzie przedłużyli sobie mieszkanie. Oczywiście przy tych pracach także towarzyszył hałas, który dzielnie znosiłam. Myślałam sobie, że jak zrobią to się skończy i znów nic nie robiłam w tej sprawie. Gdy sąsiedzi zrobili ten ogród-

dek to zaczęli go opijać, bo wieczorów z piwkiem nie było końca. Znów przyszło mi zamykać okno, bo czytanie książki bądź oglądanie telewizji nie było możliwe. Mieszkam na I piętrze, a sąsiedzi na parterze więc rozmowy było słychać dość wyraźnie, co uniemożliwiałoby odpoczynek. Państwo X jednak całkiem dobrze się bawili, bo chyba są emerytami gdyż nie widać aby wychodzili do pracy i dowiedziałam się iż mają pod opieką wnuka, który choruje na ZA. Ta informacja zwała mnie z nóg. Jak można opiekować się wnukiem i prowadzić imprezki z piwem?? Wnuk faktycznie dość hałaśliwy ale to tylko dziecko. Gdyby ktoś z nim usiadł i bawił się to pewnie dziecko nie musiało by krzyczeć z piaskownicy 30 m do babci, bo ona byłaby zwyczajnie obok niego. Dziecko z piaskownicy krzyczało BABCIA, a babcia spod balkonu odpowiadała krzykiem do wnuczka. Zaczęłam zamykać coraz częściej okno żeby nie popaść z sąsiadami w konflikt ale jest drugi przysłowie które w tym miejscu należy przytoczyć. Jak masz miękkie serce to miej twarde....

Pan X a tym samym dziadek malca ogłaszał wszem i wobec, że mają chorego wnuka robiąc dość sporą sensację z siebie i chłopca. Miałam okazję także widzieć na TV Asta jego wypowiedzi jak to bardzo dziecko jest pokrzywdzone. Z mojego punktu widzenia to problem choroby chłopca jest bardzo wyolbrzymiany.

Tak się zaczęłam wtedy zastanawiać czy aby tylko jeden na osiedlu chłopiec jest chory??? Zamykanie okna zaczęło mi przeszkadzać szczególnie latem. Postanowiłam zwrócić uwagę, żeby zachowywali się mniej hałaśliwie i wtedy zaczęło się..... Gdy chłopiec kopał kota i moja córka widząc to zwróciła dziecku uwagę wówczas "opiekunka" babcia zwróciła uwagę mojej 18-letniej córce, że na chłopiec nie można krzyczeć, bo jest chory. W taki oto sposób dziecko nie jest w stanie odróżnić dobra od zła. Babcia nie starała się wytłumaczyć, co robi źle, a ona chyba nie jest chora i potrafi to ocenić. Jednakże uwaga ta spowodowała falę agresji w moim kierunku.

Dostałam pismo ostrzegawcze, że mam przestać nękać ich chorego wnuka z masą wymyślonych oskarżeń. Tak sobie myślę dlaczego tyle lat to wszystko znosiłam??? Ja nie piję piwa na balkonie i nie obnoszę się, że choruję na cokolwiek chcę tylko normalnie funkcjonować we własnym mieszkaniu, czy to tak wiele??? Zastawianie się chorym wnuczkiem jest bardzo wygodne ale czy ja muszę także znosić ich styl życia?

Myślę, że wiele dzieci ma przeróżne zaburzenia ale to ich opiekunowie powinni pracować nad tym, a dawanie dziecku wzorca to najważniejsza rzecz. Robienie zamieszania wokół choroby dziecka jeszcze bardziej umacnia go o jego stanie i na pewno nie jest drogą do wyciszenia chłopca.

ŻYMIY I DAJMY ŻYC INNYM.
"STERRORYZOWANA" SAŚIADKA

reklama

Ray-Ban

**Autoryzowany przedstawiciel
zakład optyczny
rejestracja 514 283 552
Wałcz, ul. Tęczowa 5-7 (przy ryneczku)**

„Edukacja dla seniora”

Dzięki dofinansowaniu z Fundacji Na Rzecz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Wałczu studenci - seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczyli w zajęciach m.in. z języków obcych, prawa, gospodarki, ekonomii i sportowych.

150 tysięcy złotych dofinansowania fundacja pozyskała z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Aktywizacji Społecznej Osób Starszych. Projekt „Edukacja dla seniora” trwał dwa semestry i obejmował siedem działań edukacyjnych: języki; prawo, gospodarka, ekonomia; warsztaty rękodzieła, piękny ogród; zdrowie; nowe technologie; sport i turystykę. Studenci uczyli się języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego. Dofinansowanie objęło także kupno słowników i innych pomocy dydaktycznych. Działanie pod nazwą „Prawo, gospodarka, ekonomia” objęło natomiast różne zagadnienia z prawa konsumentów, prawa spadkowego, prawa bankowego, ekonomii, budżetu

domowego, itp. Dzięki pomocy wykładowców z PWSZ nauczyli się również zakładania i obsługi internetowego konta bankowego. Trzecie działanie było realizowane czterokrotnie w Łowiczu Waleckim, w gospodarstwie agroturystycznym „7 ogrodów”. Tam seniorzy zgłębiali tajniki techniki decoupage`u, przygotowywali ciasto na chleb i wędzili własnej produkcji wędliny. Oprócz tego wykonywali stroiki na święta i przygotowywali świąteczne potrawy. Działanie nazwane w projekcie „zdrowie” objęło dwa spotkania edukacyjne ze specjalistką rehabilitantką, Elżbietą Pakocą. Pierwsze z nich miało dać odpowiedź na pytanie „Jak zachować młodość” i dotyczyło różnych problemów zdrowotnych, głównie ortopedycznych, drugie nosiło nazwę „prawidłowa dieta w wieku 60+” i miało wykazać, że od właściwego żywienia zależy jakość życia w „trzecim wieku”.

W ramach zajęć z nowych technologii studenci WUTW zapoznali się m.in. z różnymi problemami związanymi z telefonią



komórkową; wykład o tej tematyce przygotował nauczyciel informatyki w Zespole Szkół nr 4 RCKU w Wałczu Jarosław Huber. Przy tej okazji (oraz podczas realizacji niektórych zajęć z kultury i sztuki) słuchacze poznali też możliwości techniczne nowoczesnej sali audiowizualnej. Inne zagadnienia studenci mogli poznać, uczestnicząc w dwóch minikursach z dziedziny fotografii cyfrowej. W ramach kolejnego działania „sport” odbywały się dwójakiego rodzaju cotygodniowe zajęcia sportowe na basenie i w

sali gimnastycznej. W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich na Bukowinie na basenie studenci ćwiczyli aquaerobik oraz zaczęli (lub doskonalili) naukę pływania. Instruktorem na tych zajęciach był Łukasz Gniot. Dzięki funduszom z projektu kupił różnego rodzaju sprzęt do pływania (deski oraz tzw. makarony), co pozwoliło uatrakcyjnić ćwiczenia w wodzie. Natomiast typowy aerobik i gimnastykę prowadziła Teresa Zaremba. Te zajęcia, dzięki życzliwości dyrekcji WCK, odbywały się w sali baletowej

Waleckiego Centrum Kultury. Na nie również został kupiony sprzęt, tzn. hantle, gumowe szarfy i piłki lekarskie. Okazało się, że zapotrzebowanie na zajęcia sportowe było wśród studentów WUTW dużo większe, samorzutnie zawiązała się więc grupa osób uprawiających nordic walking. Wędrowki z kijkami odbywały się również systematycznie jak zajęcia refundowane.

W ramach działania „turystyka” odbyły się dwa wyjazdy nad morze i dwa w góry. Każdy z nich trwał kilka dni. Z miejscowości nadmorskich dwukrotnie wybrano Kołobrzeg i okolice. Uczestnicy korzystali tam z bazy zabiegowej, basenów solankowych, saun, a także dobrodziejstw nadmorskiego klimatu. Podczas pierwszego wyjazdu mieli okazję posłuchać koncertu muzyki popularnej. Z kolei góry na wyjazdy wybrano różne: Karkonosze (koniec grudnia 2012 r.) i Tatry (przełom maja i czerwca 2013 r.).

Już w lipcu ruszają kolejne dwa projekty finansowane ze środków MPiPS, które dla waleckich seniorów przygotowała Fundacja Na Rzecz PWSZ oraz Klub Uczelniany PWSZ w Wałczu. Wsparciem objętych będzie ponad 500 seniorów z Wałcza.

OPRAC. MW

reklama

POSELKIM OKIEM

Pomysł na korki

Rozpoczął się sezon turystyczny, natężenie ruchu w naszym mieście jak co roku wzrosło. Przez następne dwa miesiące na pewno nie będzie nam łatwo poruszać się po Wałczu samochodami. Niewątpliwie ułatwieniem byłaby obwodnica, niestety jej budowa, z wielu powodów się oddala. Najważniejszym jest jej wysoki koszt budowy. Blisko 600 mln zł, za 17 km dwupasmowej drogi szybkiego ruchu, z 3 węzłami bezkolizyjnymi, to olbrzymia inwestycja, rangi metropolitalnej. W dobie braku skomunikowania drogami szybkiego ruchu dużych aglomeracji miejskich takich jak Poznań z Wrocławiem, czy z Bydgoszczą, wydatek ponad pół miliarda złotych na obwodnicę Wałcza spotkał się niestety, jak prawie większość obwodnic w kraju, z odmową realizacji w 2014 roku.

Kolejnym powodem jest niewspółmiernie duży ruch wewnętrzny pojazdów lokalnych, których w centrum średnio porusza się ponad 60%. Właśnie ten wskaźnik spowodował, że uświadomiłem sobie, że nie możemy liczyć tylko na to, że obwodnica jest jedynym lekiem na całe zło. Można przypuszczać, że nawet jej zbudowanie nie rozładuje olbrzymiego ruchu na kierunku Dolne Miasto - Kaufland.

Przez 20 ostatnich lat ruch w centrum Wałcza jest jednokierunkowy. Czy ktokolwiek kiedykolwiek zastanawiał się nad jego organizacją? Czy na początku lat 90-tych, kiedy wprowadzono jednokierunkowy ruch na ulicy Kilińszczaków, wykonano analizę celowości takiego rozwiązania? Czy jakikolwiek specjalista wypowiedział się na ten temat?

Przez ten czas liczba samochodów wzrosła ponad czterokrotnie, wybudowano ronda, ale nie zmodernizowano labiryntu jednokierunkowych, spowalniających ruch przy ryneczku uliczek. Ruch samochodowy



w ścisłym centrum miast zwykle się ogranicza, zamyka, albo organizuje w taki sposób, aby jak najszybciej go rozładować. Na pewno nie wolno go spowalniać, zatrzymywać, co my od dwóch dekad czynimy. Moim zdaniem błędny układ komunikacyjny Wałcza, korkujący centrum opiera się na niedrożności ronda ..., które w związku z jednokierunkowością ulicy Ki-

lińszczaków uniemożliwia płynne włączenie się do ruchu pojazdów próbujących z niej wyjechać. W związku z potokiem samochodów z ulicy Kościuszki, korek często sięga Placu Wolności.

Dziś, aby dojechać do Urzędu Miasta od ronda potrzeba co najmniej 5 minut, kiedy szeroka, wysoko przepustowa ulica Kilińszczaków zapewniłaby dojazd do Placu Wolności w kilkadziesiąt sekund. Często ulice Bydgoska i Kościuszki są w płynnym ruchu potoku pojazdów, a Wojska Polskiego i Kilińszczaków niestety nie. Od co najmniej czterech lat rozmawiając na ten temat w oddziale szczecińskim Generalnej Dyrekcji Budowy Dróg i Autostrad naciskałem na zastosowanie rozwiązań ułatwiających ruch w Wałczu. Efektem tego było oddalenie przejść dla pieszych na rondzie, wykonanie prawoskrętu z ulicy Piłsudskiego w Kołobrzeską oraz propozycja wykonania profesjonalnej analizy ruchu w mieście. Wnioski z tej analizy dwa lata temu przyjęła Rada Miasta. Jednym z nich było właśnie przywrócenie dwukierunkowego ruchu na ulicy Kilińszczaków. Niestety do dziś nikt nie podjął się wprowadzenia go w życie, a uważam, że jest to niekosztowne i odwracalne działanie. Można to zrobić tymczasowo, aby ocenić, czy rzeczywiście poprawi drożność centrum miasta. A dodam tylko, że dziś ruch również utrudniają zamykane kilka razy dziennie przejazdy kolejowe. Te i wiele innych aspektów należy wziąć pod uwagę, aby nie czekając na obwodnicę miasta w sposób najmniej kosztowny, a na pewno takowym rozwiązaniem jest przywrócenie ruchu dwukierunkowego na ulicy Kilińszczaków, poprawić nasz ruch wewnętrzny.

POSEL NA SEJM RP PAWEŁ SUSKI

W prezencje - Prezydent



Dokończenie ze str. 1

powiedzi prezydenta, mówiono potem m.in. w „Szkle kontaktowym”.

- Serdecznie gratuluję osiągnięć i podziwiam - mówił prezydent Bronisław Komorowski. - Pamiętam Walcz z wielu moich wizyt jako parlamentarzysty ziemi pilskiej, potem wiceministra i ministra obrony narodowej. Cieszę się, że mogę być dzisiaj z państwem już w roli głowy państwa po to, aby podziękować za ten wysiłek, pogratulować i aby móc stwierdzić tę głęboką zmianę, która dokonuje się w całym naszym kraju. Te zmiany dokonują się wbrew różnego rodzaju sceptycznym ocenom i postępują dzięki wierze, wyrzeczeniom i ciężkiej pracy.

Po wystąpieniu Bronisława Komorowskiego, dziennikarze zostali wyproszeni z

auli „Kazika”, a prezydent poświęcił jeszcze prawie godzinę na rozmowy indywidualne z zaproszonymi gośćmi i spróbowanie pyszności, które przygotowali uczniowie Zespołu Szkół nr 4 Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Walczu.

- Jestem bardzo zadowolony z wizyty - zapewnia starosta Bogdan Wankiewicz. - O Walczu i powiecie waleckim mówiono potem w ogólnopolskich i regionalnych mediach i to w samych superlatywach. Jestem dumny z mieszkańców Walcza i powiatu, którzy naprawdę wspaniale przyjęli naszego gościa. Pan prezydent wielokrotnie to podkreślał i dlatego tak chętnie z nimi rozmawiał i pozwalał do wspólnych zdjęć. Korzystając z okazji, chciałbym podziękować mieszkańcom za to, że tak wspaniale przyjęli prezydenta i pracowni-

kom Starostwa, którzy wykonali tytaniczną wręcz pracę, żeby ta ważna wizyta była udana.

Starosta wręczył prezydentowi obraz namalowany przez walecką malarzkę Irenę Żychowską, a ten zrewanżował się obrazem przedstawiającym Pałac Prezydencki. Natomiast burmistrz B. Towalewska otrzymała w prezencie od prezydenta pióro.

Wizyta prezydenta Bronisława Komorowskiego była możliwa dzięki wysiłkom starosty B. Wankiewicza i posła Pawła Suskiego. Na naszym profilu w serwisie facebook pojawiły się informacje internautów, że przyjazd prezydenta wygenerował koszty dla budżetu miasta i powiatu. Jednak nam udało się ustalić, że koszt wizyty kosztował powiat... 0 złotych.

ZB, PK

KĄCIK KONSUMENTA

Usługi telekomunikacyjne - ciąg dalszy

W dzisiejszym kąciku konsumenta kontynuujemy porady związane z usługami telekomunikacyjnymi i odpowiadamy na pytanie, jak wygląda proces reklamacyjny takich usług.

Wybór formy złożenia reklamacji należy do konsumenta. Można ją złożyć pisemnie, telefonicznie lub bezpośrednio w punkcie obsługi klienta. W treści należy podać swoje dane kontaktowe, w tym numer abonenta, opisać przedmiot reklamacji, okoliczności ją uzasadniające i przedstawić swoje propozycje rozwiązania problemu. Reklamację można składać w terminie 12 miesięcy od wystąpienia nieprawidłowości w działaniu usługi lub wystawienia faktury. Konsument do czasu zakończenia procesu reklamacyjnego zobowiązany jest do opłacania reklamowanej faktury w wysokości niespornej, np. opłacamy stały abonament, a kwestionujemy w reklamacji koszt połączeń w danym okresie rozliczeniowym. Działanie takie uniemożliwi operatorowi naliczanie odsetek za nieterminowe opłacanie faktur, a także

możliwość wyłączenia usług.

Telefony, komputery i tablety otrzymywane w ramach promocji można reklamować podobnie jak każdy inny towar, tzn. z tytułu gwarancji lub niezgodności towaru z umową. Jednak nie zawsze, mimo podpisania umowy łączącej (usługa i aparat telefoniczny), operator jest sprzedawcą naszego telefonu. Najłatwiej zweryfikować tę kwestię na podstawie pieczętki na umowie lub danych z dowodu zakupu. Jeśli na pieczętce znajduje się nazwa operatora, to do niego należy kierować swoje roszczenia. Jeśli jednak jest to inny podmiot, np. dealer lub przedstawiciel handlowy, to on odpowiada za zepsute urządzenie, a operator jedynie za świadczoną usługę telekomunikacyjną. Jeśli urządzenie zostało kupione u operatora i w okresie realizacji usługi serwisowej nie otrzymaliśmy telefonu zastępczego, możemy od operatora żądać obniżenia abonamentu za ten okres. Nie jest to jednak podstawą do rozwiązania umowy z winy operatora, czyli bez naliczenia kary umownej.

MIECZYŚLAWA ŁUKASZEWICZ,
PREZES WALECKIEGO ODDZIAŁU
FEDERACJI KONSUMENTÓW

reklama



Szanowni Państwo,
jest mi niezmiernie miło, że jako organizator wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego w dniu 28 czerwca 2013 r., mogę wyrazić wdzięczność mieszkańcom naszego miasta za tak liczne przybycie i serdeczne przyjęcie Głowy Państwa na Ziemi Waleckiej. Drodzy mieszkańcy, po raz kolejny ukazaliście Polsce Walcz jako miejsce pełne ludzkiego ciepła i gościnności, za co serdecznie dziękuję.

Starosta Walecki
Bogdan Wankiewicz



BOGDAN WANKIEWICZ
STAROSTA WALECKI

BRONISŁAW KOMOROWSKI
PREZYDENT RP

MARCIN ZYDOROWICZ
WOJEWODA ZACHODNIOPOMORSKI

Protest rolników w Wałczu

Rolnicy z gminy Tuczo wspierani przez członków Solidarności Rolników Indywidualnych z Pyrzyc doprowadzili do odwołania przetargów na kupno ziemi, które miały się odbyć w Agencji Nieruchomości Rolnych w Wałczu 27 i 28 czerwca.



27 czerwca rano, tuż przed przetargiem w siedzibie ANR przy ulicy Dąbrowskiego w Wałczu pojawiło około 20 rolników, uczestników przetargu i osób wspierających z SRI. Domagano się odwołania trzech przetargów ograniczonych z tego dnia i konkursów z dnia następnego. Wystąpiono też o ogłoszenie przetargów ofertowych. Po około godzinnym oczekiwaniu z oddziału terenowego ANR w Szczecinie przyszła wiadomość, że pierwsze przetargi związane ze sprzedażą ziemi w okolicach Marcinkowic zostały odwołane. Po następnej godzinie agencja wycofała także kolejne. Rolnicy czekają teraz na ogłoszenie konkursów ofertowych, które - według nich - mają wyeliminować z postępowań tak zwane „ślupy”.

- Rolnicy poinformowali nas, że jest problem, a do przetargów stają osoby, które są udziałowcami w spółkach. Nie mogą powiedzieć, że nie są to rolnicy, dopóki nie zostaną sprawdzone dokumenty - mówi Robert Tarnowski z komitetu protestacyjnego. - Po naszym odwołaniu, kolejne przetargi, zgodnie z przepisami, powinny być już przetargami ofertowymi. Na następnej przetargi rolnicy złożą dokumenty, a oferenci zostaną dokładnie sprawdzani. Jeśli kandydaci będą w porządku, okaże się, że nie mają udziałów w spółkach, a ziemia nie „wędrawała”, przystąpią do przetargów ofertowych. Nie będzie wtedy niepotrzebnych zarzutów i niejasności.

Jak mówi Tarnowski, w powiecie pyrzyckim do licytacji nagminnie stawały osoby handlujące gruntami, a - według członków Solidarności Rolników Indywidualnych -



przetargi powinny być skierowane do rolników, a nie dla spekulantów.

W konkursach, które miały się odbyć w Wałczu, rolnicy mieli zastrzeżenia do Zofii Hary, którą reprezentował Mariusz Górnik. Według protestujących, w tym przypadku występowały powiązania ze spółkami.

- Chodzi tylko o wyjaśnienie sytuacji. Ci państwo mają prawo mieć spółki, jeśli kupili ziemię na gospodarstwo i ona już nigdzie nie wędrawała i jeśli chcą kupić ziemię za zyski z gospodarstwa, a nie za pieniądze np. z zagranicznego kapitału i zostanie to potwierdzone w wyniku weryfikacji dokumentów, mają prawo starować - wyjaśnia R. Tarnowski. - Wtedy okoliczni rolnicy nie będą mogli już powiedzieć, że pani X, czy pan Y to „ślupy”, sytuacja będzie jasna i bez przetarg będzie musiał się odbyć bez względu na to, co kto mówi.

- Razem z panią Zofią jesteśmy w spółce - potwierdza Mariusz Górnik. - Pani Zofia jednak kupuje to

gospodarstwo na siebie, dlatego wszystkie te spekulacje są nieuzasadnione, co łatwo można zweryfikować. Mogę oświadczyć, że Pani Zofia nigdy nie zajmowała się handlem i obrotem nieruchomością, a od pięciu lat czynnie prowadzi gospodarstwo, co może potwierdzić każdy, kto jej pomagał.

Jak mówi M. Górnik, rozumie protesty i obawy rolników, jednak stanowczo zaznacza, że w tym przypadku sytuacja jest inna.

- Jeśli w wyniku weryfikacji okaże się, że faktycznie to są ludzie, którzy uprawiają grunty, mają pełne prawo do udziału w przetargu - mówi R. Tarnowski. - Trzeba też pamiętać o tym, że jeśli nabywca kupi grunty, ma je uprawiać przez 10 lat. Jeśli tego nie zrobi (nie będzie faktur za kupno materiału siewnego, środków ochrony roślin i za olej napędowy oraz dochodów ze sprzedaży plodów rolnych), ANR może nałożyć sankcje, jeśli oczywiście będzie chciała to kontrolować. ZB

Będzie można wędkować

Dwa tygodnie temu obiecywaliśmy, że wrócimy do tematu zakazu wędkowania na jeziorze Zamkowym i kilku innych akwenach. Obietnicę niniejszym spełniamy i z przyjemnością informujemy, że zakaz ma zostać za chwilę cofnięty.

Przypomnijmy, że nad jeziorami: Zamkowe, Golce, Chmiel Duży i Miłogoszcz Wielka od 25 października ubiegłego roku obowiązywał zakaz amatorskiego połowu ryb. Powodem tej sytuacji było wygaśnięcie umowy na dzierżawę prawa do rybackiego użytkowania jezior między dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu a nadnoteckim okręgiem Polskiego Związku Wędkarskiego. Mimo że PZW złożył pismo o przedłużenie dzierżawy w wymaganym terminie do RZGW, zarząd nie wziął pod uwagę tego dokumentu, twierdząc, że oddanie w dzierżawę akwenu bez postępowania konkursowego byłoby nieuczciwe wobec innych podmiotów zajmujących się gospodarką wodną.

Co ciekawe, przetarg na jezioro Zamkowe będzie mógł być ogłoszony dopiero po wygaśnięciu umów z innymi dzierżawcami wód obwodu, bo przetargów na części obwodów - zgodnie z prawem - ogłaszać nie można. Wędkarze obawiali się więc, że do tego czasu nie będą mogli wędkować. Na szczęście - po pertraktacjach z PZW i przedstawicielami władz miasta - dyrektor RZGW postanowił uaktualnić swoje zarządzenie w sprawie zasad wędkowania na obwodach nie

posiadających wyłonionego użytkownika rybackiego. Dzięki temu jeziora: Zamkowe, Golce, Chmiel Duży i Miłogoszcz Wielka zostaną wkrótce udostępnione wędkarzom na szczególnych warunkach. Stosowne pozwolenie można wykupić od RZGW. Stawka wynosi około 3 złotych przy połowie jednodniowym. Jeśli ktoś chce wędkować dłużej niż jeden dzień, wówczas musi się liczyć z następującymi opłatami. Zezwolenie trzydniowe wycenione jest na 5 złotych brutto, zezwolenie 14-dniowe na 15, a zezwolenie trzydziestodniowe na 25 złotych brutto. Chętni mogą wysłać przelew, wpisując m.in. nazwę i numer obwodu. Tyle tylko, że część z nich wykupiła wcześniej pozwolenia od PZW z myślą o wędkowaniu na przykład tylko na jeziorze Zamkowym. Pozostaje im więc jedynie prośba o zwrot wpłaconych pieniędzy od PZW, które niekoniecznie może się ku temu przychylić.

Jak nas poinformowała pełniąca obowiązki kierownika zespołu ds. rybactwa śródlądowego RZGW w Poznaniu Agnieszka Nowaczyk, podobne zamieszanie ma już nie występować na wodach powiatu wałeckiego.

PK

reklama



KRETA plukana od 57,00 zł/m²

			
brąz	jasno szara	grafit	żółta

- 6 cm grubość
- 5 elementów
- antypoślizgowa
- mrozoodporna



MALTA plukana od 57,00 zł/m²

		
jasno szara	grafit	żółta

- 6 cm grubość
- 6 elementów
- antypoślizgowa
- mrozoodporna

w naszej ofercie:





PROMOCJA



płyta ażurowa

szara 7,90 zł/szt.

60x40x8



PCMB-ARMATURA
ul. Bydgoska 75, 78-600 Wałcz
tel/fax 67 258 54 80

Pilska Centrala Materiałów Budowlanych
PCMB - ARMATURA Adam Rogoża

ul. Bydgoska 75, 78-600 Wałcz www.pcmbwalcz.pl
kom 515 287 616

reklama

NIERUCHOMOŚCI FURMAN
20 lat
NIERUCHOMOŚCI FURMAN
ODDZIAŁ WAŁCZ
ul. Działekiego 10-14-12
tel. 67 345 00 00
www.furman24.pl

*Kupuj bezpiecznie!
Sprzedaj skutecznie!*



Mieszkanie w domu dwukondygnacyjnym o pow. 79m2 Główna Główna cena 85 000 zł



Atrakcyjnie urządzone 2 pokojowe mieszkanie w bloku WAŁCZ cena 100 000 zł



Dom wolnostojący w Tucznie o pow. 118 m2 Główna i spokojna okolica cena 358 000 zł



Mieszkanie o pow. 53,6 m2 w bloku z osobnym wejściem WAŁCZ cena 150 000 zł



Detalca o pow. 8138 m2 zabudowana budowlami gospodarczymi BETANOWO gm. Wałcz cena 340 000 zł

MLS
FCA NIERUCHOMOŚCI

Wolontariat - to się opłaca

Ponad 30 wolontariuszy skupionych w Centrum Wolontariatu Sportowego, które działa przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Wałczu uczestniczyło w kolejnej dużej imprezie siatkarskiej.



Tym razem studenci oraz uczniowie pochodzący z różnych miejscowości regionu (Czaplinka, Drawska Pomorskiego, Kalisza Pomorskiego, Wałcza, Piły i Jastrowia) obsługiwali mecz piłki siatkowej reprezentacji Polski i Argentyny, który odbywał się w Gdańsku w ramach rozgrywek ligi światowej. Oprócz zadań wyznaczonych przez organizatorów, wolontariusze mogli na żywo oglądać pojedynki reprezentacji kraju i sfotografować się ze znanymi osobami, w tym zawodnikami obu reprezentacji, zbierać autografy i pamiątki.

- Od soboty w Starych Jabłonkach przebywa grupa studentów PWSZ w Wałczu, która wspomaga organizatorów mistrzostw świata w piłce plażowej. W najbliższy weekend natomiast grupa naszych wolontariuszy uda się do Katowic, gdzie pomagać będzie organizatorom meczu Polska - USA w ramach ligi światowej - opowiada Arkadiusz Niefiedowicz z wałeckiej PWSZ. - W najbliższych tygodniach wolontariusze obsługiwać będą z kolei mecze reprezentacji kobiet w piłce siatkowej, a we wrześniu pomagać będziemy podczas mistrzostw Europy, które odbywać się będą w Gdańsku.

Centrum Wolontariatu Sportowego przy PWSZ zaprasza młodych ludzi, którzy pragną udzielać się na rzecz sportu do wstąpienia w ich szeregi. **OPRAC. PK**



PORADNIK PRAWNY

0 rozwodzie słów kilka

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego tygodnia w tym numerze zajmiemy się rozwodem. Jest to kwestia o tyle skomplikowana, że w każdym przypadku rozpatrywana indywidualnie – w zależności o tego, czy w rodzinie są dzieci (istotny jest też ich wiek) czy dzieci tych nie ma oraz w jaki sposób strony będą chciały ustalić nad nimi opiekę, czy małżonkowie mieszkają razem czy osobno, czy którekolwiek z rozwodzących się stron żąda orzekania o winie albo czy zażąda alimentów. Jak widzimy czynników mogących skomplikować sprawę rozwodową jest dużo. W tym i w kolejnych artykułach spróbuję odpowiedzieć na najważniejsze pytania związane z rozwodem.

KIEDY ROZWÓD?

Zacznijmy od odpowiedzi na podstawowe pytanie: kiedy w ogóle możemy żądać rozwodu. Z pomocą przychodzą nam przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które wskazują, że z żądaniem rozwodu może wystąpić każdy z małżonków jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. W związku z tym od razu pojawia się kolejne pytanie: na poczym polega zupełny i trwały rozpad pożycia? Tu z pomocą przychodzi nam orzeczenia sądów, które pożycie małżeńskie definiują jako szczególny rodzaj wspólnoty duchowej, fizycznej i gospodarczej (uchwała Sądu Najwyższego, Izba Cywilna z dnia 28 maja 1955 r., I CO 5/55). Jak jednak ocenić, czy rozpad tych więzi ma charakter trwały i zupełny? Znaczenie ma tu przede wszystkim upływ czasu, od którego rozpoczął się rozdział między małżonkami. Istnieją jednak sytuacje, w których nie jest konieczne by czas ten był długi – w przypadkach o takiej wadze i znaczeniu dla pożycia małżonków i tak dalece naruszających harmonijność pożycia, że trudno jest oczekiwać powrotu małżonków do pożycia, czas ten może być stosunkowo krótki (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1953 r., C 1631/52). Co więcej nawet jednorazowy postępek małżonka może stać się przyczyną trwałego i zupełnego rozkładu, np. w sytuacji cudzołóstwa i ciężkiej zniewagi (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1951 r., C 667/50). Dlatego też jest istotne, by każdy przypadek ocenić indywidualnie i szczegółowo uzasadnić.

ROZWÓD, ALE...

Istnieją takie sytuacje, w których sąd mimo, że są podstawy do orzeczenia rozwodu to rozwodu orzec nie może. Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo rozwód nie jest również dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jak widzimy są trzy przypadki, w których sąd nie orzeknie rozwodu mimo istnienia ku temu podstaw. O ile sytuacje, w których małżonek strony wyłącznej winnej nie chce rozwodu nie powinny stwarzać większych wątpliwości, o tyle wypadki, w których mogłoby zostać naruszone dobro małoletnich dzieci lub następuje naruszenie zasad współżycia społecznego zawsze następczą dużej trudności interpretacyjnych i w każdym przypadku należy oceniać je indywidualnie.

W przyszłym tygodniu nadal poruszany będzie temat rozwodu.

RADCA PRAWNY MARCIN MACHYŃSKI
WWW.KANCELARIAWAŁCZ.PL
KANCELARIA.WALCZ@GMAIL.COM
TEL.888-35-35-44

Wczoraj i dziś...



Absolutorium i znikające gospodarstwa

Na podstawie sprawozdania z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego za 2012 rok, radni jednomyślnie udzielili wójtowi Piotrowi Świdierskiemu absolutorium.

Na początku jednak inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Płynica Wojciech Sacha wyjaśnił rajcom, czym są lasy ochronne. Uchwałę o uznaniu lasów za ochronne mieli bowiem podjąć w dalszej części obrad. Radni obawiali się, że po wejściu tej uchwały w życie, mieszkańcy będą mieli problem z wejściem do lasu. Okazuje się jednak, że żadnych ograniczeń dla mieszkańców nie będzie, a uznanie ich za ochronne ma na celu zabezpieczenie zbiorników wodnych przed degradacją oraz ochronę cennych fragmentów przyrody i wyznacza obowiązki i ograniczenia samym leśnikom.

W dalszej części sesji radni jednomyślnie przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego za 2012 rok, a po odczytaniu uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej, udzielili wójtowi absolutorium.

- Dziękuję za zaufanie, przyjęcie tego budżetu i zrozumienie, bo wiele razy dokonywaliśmy zmian - zwrócił się do rajców P. Świdierski. - Rok 2012 był dynamiczny, można było się starać o pozyskanie dodatkowych pieniędzy i udało nam się to wszystko zrealizować. Chciałbym, żeby te budżety zawsze rosły o kilka procent, ale to nie zależy tylko od naszej pracy, ale też od sytuacji finansowej państwa.

Kolejnym punktem obrad była informacja zastępcy wójta Janusza Bartzaka na temat inwestycji rozpoczętych w tym roku.

- Rok 2013 jest rokiem inwestycji, nie pod względem wartości, ale ilości, w którym maksymalnie wykorzystujemy środki unijne - podkreślił J. Bartzak.

W tym roku udało się m.in. rozbudować sieć wodociagową Gostomia - Czerwona Kolonia, zakończyć rozbudowę hydroformi w Witankowie i rozstrzygnąć przetarg na budowę sieci wodnej i kanalizacyjnej w Nakielnie. Długo wyczekiwane prace właśnie się rozpoczynają. Oprócz tego ocieplono ściany w świetlicy w Śwecwicy, zakończono remont remizy OSP w Dębolece, podstawówki w Gostomi i wybudowano bieżnię przy gimnazjum w Chwiramie. Wójt Piotr Świdierski mówiąc o pracy między sesjami,

zwrócił uwagę na to, że pierwszy przetarg na modernizację SP w Strącznie nie został rozstrzygnięty z powodu braku oferentów. Kolejną sprawą nurtującą wójta jest problem z mieszkaniami. Kolejka jest długa, mieszkań brakuje. Niektóre problemy próbują rozwiązywać członkowie komisji mieszkaniowej, którzy sprawdzają, czy nikt nie chce gminy naciągnąć. P. Świdierski zaniepokojony jest marazmem, jaki zapanał w Kolnie i Świętosławiu. Według niego nic się tam nie dzieje, a w obu miejscowościach istnieją świetlice, które trzeba utrzymywać i które świecą pustkami. Warto dodać, że świetlica w Świętosławiu została wyremontowana w 2010 roku. Zasugerował, że jeśli nic się tam nie zmienia, gmina zaadaptuje te budynki na mieszkania.

W dalszej części przewodniczący złożyli sprawozdanie z działalności komisji stałych w pierwszym półroczu. Przewodnicząca Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej Aldona Piaskowska mówiła m.in. o eksmitowanych rodzinach. Do Kłosowa ma zostać eksmitowana jedna z rodzin, nie jest tam jednak mile widziana, a mieszkańcy wystosowali protest. Radna stanowczo sprzeciwiła się dyskryminacji i podkreśliła, że nie pozwoli, że

by wychowujące się w tej rodzinie dzieci były skazane na nieprzyjemności tylko dlatego, że komuś nie podoba się ich ojciec.

Później radni podjęli uchwały w sprawie zmian w budżecie, zmiany wieloletniej prognozy finansowej, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w Kołatniku, regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom z terenu gminy Walcz. Oprócz tego radni podjęli uchwałę w sprawie uznania lasów, którymi zarządza Nadleśnictwo Płynica za ochronne oraz w sprawie terminu, częstotliwości i trybu gospodarowania odpadami. Właściciele nieruchomości za wywóz śmieci będą płacić za dwa miesiące w terminie do 30 dnia co drugiego miesiąca gotówką w kasie UG, przelewem na konto lub u inkasenta. Dla mieszkańców, którzy będą zbierać odpady w sposób selektywny i wyposażonych w kompostownik opłata będzie wynosić 21 złotych od osoby, dla mieszkańców, którzy nie będą kompostować odpadów 26 złotych, a dla mieszkańców, którzy nie będą segregować - 33 zł. Za każdą kolejną osobę (w przypadku segregacji) trzeba będzie dopłacić 3 złote, a w przypadku odpadów niesegregowanych 5 zł. Przy okazji tej

uchwały zastępca wójta J. Bartzak poinformował, że w gminie... spada liczba gospodarstw. Do tej pory w domach wielopokoleniowych każda z rodzin miała oddzielne przyłącza wody i prądu. Nagle, po wejściu nowych przepisów okazuje się, że w jednym domu przyłącze jest jedno, co - według mieszkańców - ma spowodować oszczędności przy wywozie śmieci (za każdą kolejną osobę w gospodarstwie dopłaca się 3 i 5 zł). Jednak J. Bartzak poinformował, że takie wybiegi zdadzą się na nic, bo gmina będzie to kontrolować. Radni podjęli też uchwały w sprawie upoważnienia wójta do występowania przed sądami administracyjnymi, w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na sfinansowanie planowanego deficytu związanego z budową sieci wodociagowej i kanalizacji sanitarnej w Nakielnie; spinającej istniejące wodociągi Omulno - Karsibór oraz budową zbiornika retencyjnego i modernizacji hydroformi w Gostomi. Ostatnie z podejmowanych uchwał dotyczyły inkaso opłaty miejscowej i skarg na działalność wójta i komendanta Straży Gminnej, które radni uznali za bezzasadne. **ZB**

Absolutorium w powiecie

Starosta Bogdan Wankiewicz otrzymał jednogłośnie absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok, podobnie jak burmistrzowie Człopy i Mirosławca Zdzisław Kmiec i Piotr Pawlik, natomiast burmistrz Tucznia Krzysztof Hara otrzymał absolutorium przy jednym głosie przeciwnym.

Sesja Rady Powiatu odbyła się w środę, 26 czerwca w auli Zespołu Szkół nr 1. Jej głównym punktem było przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu. Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu z uwagą dotyczącą wysokiego wskaźnika długu publicznego. Zadłużenie powiatu wynosi 60,35%, a po uwzględnieniu wyłączeń (dług związany z realizacją inwestycji ze środków unijnych) 59,43%, co stanowi granicę przekroczenia limitu zadłużenia. Wydatki inwestycyjne wyniosły 8% wydatków ogółem. Część z nich została przeznaczona na przebudowę drogi powiatowej Mirosławiec - Orle i modernizację obiektów użyteczności publicznej.

- W tym trudnym budżecie udało się zrealizować kilka inwestycji - mówił starosta B. Wankiewicz. - Długi poszpitalne są w jakimś sensie przyczyną trudności powiatu, ale cieszę się, że mimo wszystko, znajdujemy możliwości, żeby realizować zadania dla naszych mieszkańców.

W dalszej części obrad radni podjęli uchwały m.in. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązującego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli w jednostkach prowadzonych przez powiat, szczególnych warunków umorzenia w całości lub w części, łącznie z odsetkami, odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej oraz uchwały w sprawie wskazania kandydata na członka Powiatowej Rady Zatrudnienia, którym został radny Marek Pawłowski.

W Tucznie sesja odbyła się również 26 czerwca. Tutaj absolutorium podjęte zostało przy głosie przeciwnym radnego Krzysztofa Miłkołajczyka, którego z całą pewnością można nazwać radnym opozycyjnym. Oprócz tego radni wysłuchali sprawozdania burmistrza z pracy między sesjami i sprawozdania członków komisji rewizyjnej. Z porządku obrad zdjęta została natomiast uchwała dotycząca nadania honorowego obywatelstwa Zenonowi Maszczakowi, z propozycją której wystąpił burmistrz Krzysztof Hara. Żeby nie podejmować tej uchwały w pośpiechu i by lepiej zapoznać się z jej uzasadnieniem, została przesunięta na następny termin.

Sesja Rady Miejskiej w Mirosławcu odbyła się 27 czerwca. Sprawozdanie z wykonania budżetu przyjęte zostało jednogłośnie. Tak samo jednomyślni radni byli przy uchwalaniu absolutorium. Radni przyjęli też uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego ośrodka kultury i biblioteki za 2012 oraz w sprawie zasad udzielania dotacji z budżetu na wykonanie instalacji pompy ciepła w systemie centralnego ogrzewania. Przedmiotem dotacji celowej będzie zwrot kosztów zakupu i montażu pompy ciepła lub rekuperatora w budynkach mieszkalnych w wysokości 40% tych kosztów, jednak nie więcej niż pięć tysięcy złotych. O dotację mogą się ubiegać osoby fizyczne, które są właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieru-

chomości na terenie miasta i gminy Mirosławiec. Następnie radni podjęli uchwały w sprawie ustanowienia znaku promocyjnego gminy i miasta oraz zasad jego używania, zmian w budżecie i zmiany wieloletniej prognozy finansowej.

W Człopie sesja absolutoryjna odbyła się jeszcze w maju, a burmistrz absolutorium otrzymał jednogłośnie. Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu za 2012 rok z uwagą dotyczącą nieuwzględnienia stopnia zaawansowania realizacji programów wieloletnich, co jest niezgodne z przepisami ustawy o finansach publicznych. Członkowie składu orzekającego RIO stwierdzili jednocześnie, że ocena działań organu wykonawczego w zakresie stopnia realizacji budżetu pod kątem gospodarności i celowości należy do radnych. **ZB**

reklama

TANIE WYSYŁKI KURIERSKIE



**DOSTARCZAMY WSZYSTKO I WSZĘDZIE
W POLSCE I NA TERENIE UNII EUROPEJSKIEJ**
ZADZWOŃ I WYSYŁAJ TANIEJ NIŻ NA POCZTĘ!
502 572 582

DOSTAWA PL **24h** **DOSTAWA UE** **72h**

reklama

SALON LAMP

OŚWIETLENIE

78-600 Walcz, ul. Kołobrzaska 8
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15
tel. 67 258 92 31

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR
- MEBLOWE

PROMOCJE

RUCHOME

6,50,-

NIERUCHOME

4,90,-

GNIAZDO GU-10

1,50,-

LED GU-10 5MD 4.5W

17,90,-

reklama

HURTOWNIA
SPOŻYCZO-NABIAŁOWA 67 387 44 81
DALMAR WALCZ
UL. KOŁOBRZESKA 13

PIEKARNIA „WIBA” S.C.



Twój chleb
na naturalnym zakwasie...
Szukaj w najlepszych sklepach !!!



ciąg dalszy

Zasady postępowania z psem obronno-stróżującym

7. Zajmij się wychowywaniem takiego psa już od wczesnej młodości

Każdego psa powinno się wychowywać według określonych zasad, lecz z

przeznaczeniem do obrony i stróżowania zasługuje na szczególną uwagę. Już od szczenięcia trzeba wpajać mu dyscyplinę i posłuszeństwo, ponieważ te elementy decydują o jego bezwzględny podporządkowaniu się przewodnikowi. Nie można dopuścić, by ignorował wydawane mu rozkazy lub próbował zdominować wychowawcę. Równoległe z egzekwowaniem dyscypliny powinniśmy uczyć go śmiałości, odwagi i nieufności do obcych. Jeżeli tego nie zrobimy, stanie się on przyjacielem całego świata, a takiego psa ani do obrony, ani do stróżowania nie wykorzystamy. Nie oznacza to wcale, iż musimy go izolować, a wręcz przeciwnie - należy dogłębnie zaznajomić go ze wszystkimi zjawiskami otoczenia. Powinien on przebywać między ludźmi, ale nie można dopuścić do bez-

pośrednich kontaktów z osobami spoza kręgu rodziny.

8. Nie zezwalaj psu na przyjacielskie kontakty z osobami mu obcymi

Chcąc mieć z psą dobrego obrońcę czy stróża, już od samego początku musimy przestrzegać pewnych zasad, które warunkują jego późniejszą przydatność użytkową. W procesie zaznajamiania go z otoczeniem zwracamy uwagę, by nie spoufalal się z obcymi ludźmi. Należy wykluczyć wszelkie przyjacielskie gesty, głaskanie i podawanie pokarmu. Podobnie postępujemy w domu, gdy składają nam wizytę osoby spoza kręgu rodziny. W tym przypadku musi on mieć wyznaczone miejsce i na nim przebywać, chyba że zezwolimy mu na jego opuszczenie. Gdy ktoś obcy przyjdzie do naszego domu, wychowanek nasz nie powinien go wi-

tać, ale obserwować ze swojego miejsca. Nikt też nie ma prawa zwracać się do niego po imieniu lub przywoływać do siebie. W ten sposób postępujemy w czasie procesu wychowawczego, jak również z psem przeszkolonym. Zbyt poufale kontakty utrwała u niego przyjacielskie odruchy i wytłumia instynkt obronny do tego stopnia, że przyszłe szkolenie będzie utrudnione, a nawet niemożliwe. Tak wychowany pies nie będzie wiedział w przyszłości, w jakich granicach kształtuje się jego terytorium i przed kim ma go bronić, nabył bowiem takich doświadczeń, że wszyscy są jego przyjaciółmi.

ARTUR WACH

„Indywidualne i grupowe szkolenie psów” Praca zbiorowa L.Wach, M.Wach, A.Wach, wyd. NOVAERES, Gdynia 2010.

Kontakt do autora w celu indywidualnych porad pod numerem 604 328 544

NA CZTERY ŁAPY

Kącik KAROLA S.

czyli żarty nie zawsze śmieszne

Dwaj kolesie, Roman i Gwidon, nagrzali się, jak wory. Pochlali i usnęli. Roman budzi się rano.

- Hehehe, jak usnąłeś, to cię dymnałem. 1:0 dla mnie - mówi Gwidon. Zasmucił się Romek. I z nerwów zaczął pić. Razem z Gwidonem. Znowu pochlali i usnęli. Gwidon budzi się rano. - Hehehehe, jak usnąłeś to ja cię dymnałem. Remis, 1:1 - śmieje się Romek. - Kuźwa, ja wtedy żartowałem! - płacze Gwidon. - Cóż, no to wygram...

Zima. Pod drzewem stoi chłopiec, otworzył usta i łapie śnieg na język. Nad nim, na drzewie siedzą gołębie i rozmawiają:

- Czy myślisz o tym samym co ja?

Wrócił Jaś wieczorem do domu. Wcześniej z kolegami wypalił kilka skrętów, więc zastanawia się jak nie wpaść przed rodzicami. Postanowił pójść do salonu - sądząc, że o tej porze nikogo już tam nie będzie. Otwiera drzwi - a tam ojciec siedzi. Szybko zamknął drzwi i myśli dalej. Stwierdził, że pójdzie do kuchni. Otwiera drzwi - a tam ojciec siedzi. Szybko zamknął drzwi i postanowił pójść do sypialni. Otworzył drzwi - a tam też ojciec siedzi i krzyczy do niego: - Gówniarzu, zatłukę cię, jak jeszcze raz otworzysz drzwi od kibla!

Przychodzi dwóch facetów obok Sejmu i słyszą jak krzyczy wszyscy:

Sto Lat! Sto Lat!

Jeden do drugiego:

- Ktoś tam ma chyba urodziny.

- Nie. Wiek emerytalny ustalają.

Po wygranych wyborach, Donald zebrał swych popleczników i mówi:

- No kryzys mamy, a więc musimy podwyżki zrobić.

- Ale gdzie?

- No to jest problem, zróbmy tak - ja będę podawał litery alfabetu, a wy podacie po jednym słowie na te litery, i tam podwyższymy. To lecimy: A!

- Alkohol! - zawołał pan Rostowski

- B!

- Benzyna! - pan Arłukowicz

- C!

- Cukier! - Sikorski

- D!

- Drewno! - powiedział pan Pawlak

- E!

- Elektryczność! - pan Schetyna

- F!

- Fzysztko! - rzekł pan Komorowski.

Święto brygady

W szóstą rocznicę utworzenia Brygady Wsparcia Dowodzenia Wielonarodowego Korpusu Północy-Wschód, żołnierze obchodzili swoje święto.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą polową na waleckiej promenadzie, a dalsza część odbyła się na placu Wolności. Kompanię honorową wystawił 100 batalion łączności, a 104 batalion zabezpieczenia wystawił poczet sztandarowy. Obie te waleckie jednostki wchodziły w skład BWD



WKP-W. Wśród gości znaleźli się m.in. poseł Paweł Suski, zastępca dowódcy szefa sztabu dowództwa Wojsk Lądowych gen. bryg. Marek Mecherzyński, starosta Bogdan Wankiewicz, burmistrz Bogusława Towalewska, gen. bryg. rezerwy Janusz Sobolewski, który tworzył BWD, przedstawiciele policji, straży pożarnej i duchowieństwa oraz rodziny żołnierzy.

- Obchodzimy dzisiaj podwójne święto, szóstą rocznicę utworzenia BWD WKPW oraz święto 100 batalionu łączności i 104 batalionu zabezpieczenia - mówi dowódca brygady płk Krzysztof Król. - Powstanie brygady było wykonaniem decyzji ministrów obrony narodowej trzech państw: Danii, Niemiec i Polski z 2006 roku. Brygada składająca się z pododdziałów polskich i niemieckich przeznaczona została do zabezpieczenia organu dowodzenia Wielonarodowego Korpusu Północy Wschód. Funkcjonowa-

nie brygady wsparcia w strukturze wielonarodowej tworzy naszą elitarność. Jednostka zabezpieczenia codziennie zabezpiecza funkcjonowanie korpusu w garnizonie Szczecin oraz utrzymuje gotowość do zabezpieczenia działań korpusu w ramach operacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

Płk K. Król mówił o ćwiczeniach, w których biorą udział żołnierze brygady. Tylko w tym roku szkolili się w Niemczech, Estonii i w Polsce. Żołnierze biorą udział w misjach narodowych kontyngentów wojskowych w Kosowie i Afganistanie. Jak mówił płk K. Król, najwyżsi dowódcy NATO oceniają jednostkę jako jedną z tych, która ma największy potencjał operacyjny w zakresie łączności i dowodzenia w Europie, a żołnierze charakteryzują się wysokim poziomem profesjonalizmu, wykształcenia i dyscypliny. Dowódca mówił też o zaangażowaniu wojska w życie lokalnej społeczności.

Z okazji święta brygady, dowódca płk Krzysztof Król w asyście gen. bryg. Marka Mecherzyńskiego Gwiazdą Iraku uhonorowali st. chor. Mirosława Liskowskiego i sierż. Grzegorza Kubiaka, a Gwiazdą Afganistanu kpt. Macieja Rosińskiego, ppor. Piotra Zgórzyńskiego, st. chor. Piotra Mackiewicza oraz kpr. Michała Sotka. Złotym medalem za długoletnią służbę nagrodzono natomiast Danutę Klim, Zbigniewa Manicza i Tadeusza Piwko. Srebrny medal otrzymali natomiast płk Marian Matoszka, mjr rezerwy Dariusz Sokół, mł. chor. szt. Leszek Pluciennik i Robert Jakubiak. Tytuł honorowy „Zasłużony żołnierz RP” z odznaka-



ką tytułu honorowego II stopnia otrzymali mjr Tomasz Sobocki oraz mjr Sebastian Trojanowski. Odznaką honorową Wojsk Lądowych nagrodzono pplk. Sławomira Gembarckiego, mjr. Krzysztofa Badochę i mł. chor. szt. Daniela Sadowskiego. List gratulacyjny od dowódcy BWD WKPW dostali z kolei mjr Krzysztof Kociuba, kpt. Mariusz Ciszewski i mł. chor. szt. Robert Staszczuk.

- Brygada Wsparcia dowodzenia jest jednostką młodą w strukturze Wojsk Lądowych. Niemniej przez tych sześć brygada i jej żołnierze dali się poznać jako profesjonalści, w pełni przygotowani do realizacji zadań w ramach organizacji działania systemu dowodzenia Wojsk Lądowych, całych Sił Zbrojnych i współpracy w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego - mówił zastępca dowódcy szefa sztabu dowództwa Wojsk Lądowych gen. bryg. Marek Mecherzyński. - Żołnierze w wielu ćwiczeniach pokazali, że właściwie i na wysokim poziomie realizują swoje zadania. Za to wszystko serdecznie dziękuję i gratuluję osiągnięć.

- Walcz i Ziemia Walecka zawsze stała wojskiem, z wojskiem związana była od wieków i nadal będzie z nim związana - mówił poseł Paweł Suski. - To jest niezwykle ważne dla każdej lokalnej społeczności, dla miasta, które może usłyszeć kompanie reprezentacyjną, wypowiedziane komendy i zobaczyć dumnie noszony mundur. Jestem szczęśliwy, że mogę uczestniczyć w tych uroczystościach. To dla mnie ogromne wyróżnienie.

Uroczystość na placu Wolności zakończył krótki koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych z Warszawy - Wesolej pod kierownictwem mjr. Artura Czerezwskiego.

ZB

EXTRA ROZRYWKI

SUDOKU

		8		2	4			
6								
	4							
		7			5			8
			6		8	9	7	
	3	5			1			
	1			6		2		
4	5			1	7			
						7	1	

			2				6	7
						3	1	
			5				4	
	9			4				2
					7			
1					5	9	8	
5	1				4			
		7	8	9				
8						1	3	

								8
							2	
		8	2		7	6		
				6		1	5	
	3							
2		7		1			8	3
5		9		8				
			3					
7		1		4	9			6

HOROSKOP

BARAN: Lubisz być sołtą. To cecha przynależna twojemu znakowi. Jednak w tym tygodniu warto zintegrować się z grupą. Powierzone firmie zlecenie będzie nie lada wyzwaniem. Sen nie odzwierciedla tego tematu.

BYK: Ludzie najczęściej obwiniają okoliczności o to, kim są. Taka postawa przywala na żywą bierność. Nie ulegaj jej. W tym tygodniu będziesz musiał szukać słownych okoliczności. Najgorszy sen to awantura. Jeśli postanowisz, że w ramach kilku dni dotrzesz do finaku to się mylisz.

BLIZNIEC: Obudź się w łóżku słone łękociny. Chęć odstawienia się od samej i radnej rzeczywistości ławczyński ci będzie przez większość tygodnia. Lata to dobry czas by wprowadzić zmiany.

BLAK: Od kobiecy małżeńskiej dniej się tylko czy krad. Będąc pod finansową kradką możesz łatwo ulec charyzmatycznym rozmowom. Patrz na wszystko krótkim okiem.

LEW: Nie odawaj od siebie sprawy, która od dłuższego czasu tobie ciąży. W tym tygodniu koniecznie się z nią zmierz. Nie warto obciążać swojego sumienia. Zważaj, że i tak nie możesz nadal uciekać od trosk. Same są nie rozwiążą.

WAGA: Wiele czynników wpłynie będzie na twoją zawodową kondycję. Po pierwsze musisz uspokoić. Twój "oś uję" będzie nieprzebrane barier. Nie kładź się wyłącznie własnymi interesami. W większym stopniu bierz pod uwagę potrzeby innych.

STRZELEC: Twój szef ma cie na oku. Nie chodzi jednak o twoje zawodowe zaangażowanie. Tu raczej między wami kryje miłosny smutek. Jesteś w typie swojego przeciwnicy. Władz pamietało to by postać na lek zwanym śwetazniku.

RYBY: Ostatnio masz ciekawie by przyśpieszyć swoją karierę zawodową. Nie rzucaj się jednak na wszelkie przedsięwzięcia. Realnie patrz na sprawę i nigdy nie posiadaj odpowiednich finansowych środków. Kapital ma tu podobawo znaczenia.

WODNIK: Nie wykreślaj ze swojego życia przyjaciół. Unikaj jednak tych, którzy cię zawiedli. Już stanowczo za długo poddałeś się zgrzytłom. Spróbuj bardziej zintegrować się w pracę. W ten sposób odnowisz się od przyszłych myśli.

KOZIOROZEC: W tym tygodniu spadną na ciebie dodatkowe obowiązki. Będziesz musiał znieść kolejną uciążliwą rolę. Nie kryj nosiem. Ty także wkrótce skorzystasz z letniego wycofania. Poczytano nawiązania powoli ci spróbuj wyzwaniem.

SKORPION: Już w poniedziałek stwórz jakiś rozsądny budżet. Jeśli tego nie zrobisz zmieszcz połknąć się o własne nogi. Wytycz plan działania. Zaczynaj od spraw najbliższych. Im musisz poświęcić najwięcej swojej uwagi.

PANNA: Rozgrzewaj serce i ciepłem egocentrycznym pleśń trudno ci będzie przystąpić do zawodowych obowiązków. To typowa dalszyci, które dąpietają swoich urlopowiczów. Zanim się na dobre rozkrysz minie trochę czasu. Dopiero w połowie tygodnia wrócisz do dawnej formy.

TU JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ ZADZWOŃ !

881 207 749



zaprzeczenie	złoty w psie	Aleksander	odmiana jaskini	spokojni w kielaskach	mała Joanna	krąg przyjaciel	samiocwert	kwiatostan robot	placczyca wytima	trunki samuraj
"... Gaj" z bomba				instrument w kieszonce					miejsce wyroczni Apolla	
ilustrowane wiersze				12	symbol zmienności	urgenia			9	
			5	placi symbol nadziei				3		
producent kawy	dramat Jakusza Słowackiego	1				rebeka	na oddziale szpitalnym			
robot o ludzkiej postaci	z judaszem	żydowski kapłan	profesjonał geometryczny	bożek z kolczanem			upiękło włosów	skutekno w judo	szluzno jeziora	zmasa kierowcy
		2			d'Elia, wyśpój krowki	główny wyśpój zaskoczenia			8	
państwo z Tygrysem			teraz w nim studenci	cukier prosy					ma kota	
		10					czyść mikro-dopu			6
przybór w rzece	drzewo o sztywnych liściach		4	grał Zulf Gulę				z konkursu TPSA		
stolica Jamajki							gąbka w kuchni			

- 1
- 2
- 3
- 4
- 5
- 6
- 7
- 8
- 9
- 10
- 11
- 12

Bez komentarza....

Tutaj jest miejsce na fotografie dziwne, niestandardowe, pokraczne sytuacje, zdarzenia i ciekawostki. Zarówno te absurdalne, banalne, wzruszające, jak i ośmieszające. Zdjęcia zostawiamy „Bez komentarza...”



Nowa kadra w „Metaltechu”?



26 czerwca grupa uczniów trzecich klas gimnazjum Zespołu Szkół im. Wedłów-Tuczyńskich w Tucznie w ramach zajęć zawodoznawczych wybrała się do Zakładu Mechanicznego „Metaltech” w Mirosławcu.

Zakład należy do czołówki polskich producentów maszyn i

urządzeń, znajdujących zastosowanie w rolnictwie, budownictwie i leśnictwie. Uczniów po zakładzie oprowadził kierownik produkcji Jerzy Szulist, który z wielkim zaangażowaniem przybliżył młodzieży proces produkcji maszyn od projektowania po wyrób końcowy. Na młodzieży szczególne wrażenie

zrobił zmodernizowany park maszynowy, wypalarki laserowe, roboty spawalnicze i maszyny sterowane numerycznie. Uczniowie dowiedzieli się również jakie są wymagane niezbędne kwalifikacje zawodowe do pracy w tym prężnie rozwijającym się zakładzie.

OPRAC. ZB

NOWO OTWARTY

OPTYK VISION

- ✓ szkła
- ✓ oprawki
- ✓ soczewki
- ✓ akcesoria



Najnowsze kolekcje opraw firmowych



VERSACE

Soczewki okularowe najtaniej w Wałczu!

PROMOCJA!

oprawy już od 1 zł

zapraszamy: Pon.-Pt. 10.00-18.00

Sobota 10.00-14.00

Marzena Koleśnik

Wałcz, ul. Kilińszczaków 40

(w Podkowie)

☎ 781 133 113

Człopa na Łysej Górze

Między 18 a 21 czerwca uczniowie gimnazjum w Człopie podziwiali uroki Gór Świętokrzyskich.

Wycieczka miała charakter kameralny, uczestniczyło w niej tylko 19 uczniów. Niemalą atrakcją była podróż pociągiem, bo - jak się okazało - kilka osób jeszcze nigdy nie podróżowało tym środkiem lokomocji. Baza noclegowa mieściła się w schronisku PTSM w Mąchocicach Scholasterii. Już pierwszego dnia uczniowie zwiedzali Pałac Biskupi oraz Muzeum Myśli Patriotycznej. Drugi dzień rozpoczął się od wędrowki przez Pasma Masłowskie, a następnie przejazd do Kielc, gdzie uczniowie odwiedzili Muzeum Zabawek i Zabawy. Spacer po mieście pod okiem przewodnika był doskonałą okazją do podziwiania Kadzielni, Parku Sław oraz licznych pomników. Młodzież z zainteresowaniem obserwowała przygotowania do koncertu „Sabat Czarownic”. Głównym punktem programu wycieczki było wejście Droga Królewska na Święty Krzyż oraz najwyższy szczyt Kielecczyzny: Łysicę. Choć słońce i komary dotkliwie utrudniały przemarsz, wszyscy



spisali się na medal i zdobyli szczyty. Po całodziennym zwiedzaniu i wędrowkach, wieczory w schronisku upływały na wspólnych zabawach, ognisku i biegach terenowych. Organizatorkami i opiekunkami wycieczki były: Katarzyna Kucapska i Anna Waskiewicz-Chruscicka.

DM

Bohaterski czyn Klaudii

12-letnia mieszkanka Lubna, Klaudia Zajac uratowała kilkuletniego chłopca, który popłynął za piłką i za bardzo oddalił się od brzegu.

Klaudia jest bardzo skromna i ciężko było ją namówić, żeby opowiedziała o swoim bohaterskim czynie. Uważa zresztą, że nie zrobiła niczego niezwykłego.

Do zdarzenia doszło 22 czerwca przy plaży w Lubnie.

- Nad jezioro poszłam z mamą. Było tam mnóstwo ludzi, było bardzo głośno i panowało zamieszanie, jak to na plaży - opowiada. - Odpłynęłam od brzegu w takim dużym kole, w którym

się siedzi. W tym miejscu nie miałam już gruntu. Dostrzegłam chłopca, który wołał o pomoc i trzymał się piłki od koszykówki. Kiedy już się do niego zbliżałam, usłyszałam, że ludzie coś krzyczą. Rozpoznałam głos mojej mamy, która wołała, żebym go ratowała. Chwilę po tym byłam przy nim, on złapał się koła, a po chwili dopłynęła już jego mama.

Jak relacjonuje Klaudia, zareagowała odruchowo, nie myślała, czy to może być dla niej niebez-

pieczne, liczyło się tylko to, że chłopiec potrzebuje pomocy. Siebie uważa za niezłą pływaczkę, ma kartę pływacką i uczyła się ratować tonących. Z opowiadania Klaudii wynika, że chłopiec mógł mieć około siedmiu lat i nie był mieszkańcem Lubna.

Klaudia Zajac jest uczennicą Szkoły Podstawowej w Karsiborze. Nauczyciele są z niej bardzo dumni i to oni poinformowali nas, czego dokonała ich wychowanka.

ZB



IMPREZA Z CYKLU
 "ZIEMIA TUCZYŃSKA SERCEM POWIATU WAŁECKIEGO"
 PROMUJĄCA CIEKAWY MIĘJSCA W GMINIE TUCZNO

OFICJALNY SPONSOR IMPREZY MOTO -ARMIA



ZARZĄD POWIATU WAŁECKIEGO
 BURMISTRZ TUCZNA KRZYSZTOF HARA
 GMINNY OŚRODEK KULTURY W TUCZNI
 RADNY RADY MIEJSKIEJ W TUCZNI ZBIGNIEW WAŁCZAK
 MIESZKAŃCY STRZALIN
 ORAZ MUZEUM WAŁU POMORSKIEGO Z WAŁCZA
 ZAPRASZAJĄ NA:

II PIKNIK MILITARNY STRZALINY 2013

CIEKAWY MIĘJSCA W GMINIE TUCZNO - BUNKRY

06.07.2013 START GODZINA 14.00



**POSIADASZ POJAZD MILITARNY ?
 ZAPRASZAMY NA NASZ PIKNIK !
 MOŻNA SIĘ JESZCZE ZAPISAĆ !
 KONTAKT TELEFONICZNY 531434185**

W PROGRAMIE:

- OFICJALNE OTWARCIE
- PREZENTACJA POJAZDÓW MILITARNYCH
- POKAZ GRUPY MILITARNEJ
- STRZELNICA
- POKAZ TAŃCA ZUMBA
- BAŁAGAN ARTYSTYCZNY ZAPRASZA NA KONCERT ZESPOŁU LUDOJAD
- ZWIEDZANIE BUNKRÓW
- PREZENTACJA STOISK MILITARNYCH
- CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA DLA DZIECI
- ZABAWA TANECZNA
- ZAMKI DMUCHANE I ZJEŹDŻALNIE
- **KONCERT GWIAZDY PIKNIKU**
ZESPÓŁ 39,5



Agata będzie śpiewać

Ma 15 lat, dopiero w przyszłym roku skończy gimnazjum, a już doskonale wie, co będzie robić w przyszłości. Będzie śpiewać. Zawodowo. Z Agatą Buczkowską rozmawia Zuzanna Błaszczynka.

Na dobry początek opowiedz o sobie naszym Czytelnikom?

Agata Buczkowska (A.B.): Jestem uczennicą drugiej klasy gimnazjum nr 3 w Walczu.

Od kiedy śpiewasz?

A.B.: Tak naprawdę od dzieciństwa. Już w przedszkolu dałam swój pierwszy występ w klubie garnizonowym, śpiewałam piosenkę o misiu. Potem zaczęłam tańczyć, w grupie „Skandi”. Na przełomie drugiej i trzeciej klasy szkoły podstawowej zauważyła mnie pani Estera Naczk, wkrótce potem zaczęłam chodzić do jej studia piosenki, gdzie zresztą śpiewam do dziś. Teraz w szkole opiekuje się mną także pan Marek Gilka.

Ostatnio zajęłaś pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki i Tańca Kobylnica - Kwakowo, wiem jednak, że to nie jedyne Twoje osiągnięcie. Czym możesz się jeszcze pochwalić?

A.B.: Wszystkich konkursów nie pamiętam, ale duże znaczenie miał dla mnie Ogólnopolski Festiwal Piosenki „Wygraj sukces” 2011 w Tarnobrzegu, gdzie w swojej kategorii zajęłam pierwsze miejsce. Konkurencja była bardzo duża, więc nie nastawiałam się nad wygraną. Zaskoczenie ze zwycięstwa było ogromne. Na Przeglądzie Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej w Koszalinie 3 lata temu zajęłam drugie miejsce i było to dla mnie ogromne przeżycie, bo pierwszy raz stanęłam na dużej, profesjonalnej scenie. Byłam półfinalistką

Międzynarodowego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie tego roku i ćwierćfinalistką programu „Must be the music”. W 2010 roku zostałam też laureatką Wojewódzkiego Festiwalu w Szczecinie, a w maju tego roku w Międzyzdrojach na Festiwalu „Morska Nutka” zajęłam pierwsze miejsce.

W jaki sposób dobierasz sobie repertuar na konkursy?

A.B.: Najczęściej pytam taty, który jest muzykiem albo pani Estery. Nie zawsze jednak słucham ich podpowiedzi, lecz staram się wybierać te piosenki, które lubię i które mobilizują mnie do intensywniejszej pracy nad wokalem.

Próbujesz sama pisać piosenki i je komponować?

A.B.: Co piętnastolatka może skomponować? Oczywiście próbuję, biorę gitarę i komponuję, ale wolałabym, żeby nikt tego na razie nie widział i nie słyszał.

Dużo ćwiczysz?

A.B.: Cały czas. Jerzy Buczkowski: To prawda. Wstaję z łóżka - śpiewa, idzie do łazienki - śpiewa. Nawet jak je, śpiewa. Tak naprawdę to nie śpiewa tylko wtedy, kiedy śpi.

Jakie są Twoje plany na najbliższą przyszłość?

A.B.: Teraz są wakacje, więc zamierzam odpocząć, ale już od września biorę się ostro do pracy. W przyszłym roku chciałabym zdawać do szkoły teatralno-muzycznej w Gdańsku, więc przez następny rok szkolny będę musiała nadrobić zaległości z teorii muzyki. W połowie lipca wyjadę na dwutygodniowe warsztaty wokalne, w których udział zaproponowała mi piosenkarka jazzowa Dominika Rydz.

W Walczu wszędzie Cię pełno, widać Cię i słychać niemal na każdym koncercie. Nie spotykasz się z krytyką ze strony rówieśników?

A.B.: Niestety tak, ale staram się nie zwracać na to uwagi, nie komentuję tego, co się o mnie mówi i robię swoje. Śpiewanie to jest to, co kocham i żadne przykre komentarze tego nie zmieniają.

J.B.: Scena to takie miejsce, na którym może ją spotkać wiele przykrych rzeczy. Staramy się Agatę na to przygotować i zalezy nam, żeby się na to uodporniła. Jest internet, a to i dobrze, i źle. W internecie jedynym zdaniem można skrzywdzić człowieka.



ka, dlatego Agata już wie, żeby nie brać tego do siebie i podchodzić do tego, co o niej mówią i piszą z dużym dystansem.

Widzę, że bardzo wspierają Cię rodzice...

A.B.: Tak, bardzo mi pomagają. Bez nich na pewno nie mogłabym uczestniczyć we wszystkich tych konkursach i festiwalach. Są naprawdę bardzo zaangażowani w moje wyjazdy i pokrywają wszystkie koszty z nimi związane.

J.B.: Ja też kocham muzykę i bardzo dobrze rozumiem córkę, razem z żoną robimy wszystko, żeby pomóc Agacie spełnić jej marzenia.

Pytanie do rodziców. Agata jest teraz niezwykle skromna, myślicie Państwo, że gdy odniesie sukces, a wierze, że tak będzie, zmieni się?

J.B.: Nie, nie sądzę. Agata naprawdę kocha śpiewanie, bardzo dobrze czuje się na scenie. Jest dumna, kiedy słyszy pozytywne opinie na swój temat, ale krytyki też się nie boi, wręcz przeciwnie - to jeszcze bardziej motywuje ją do pracy. Widzę, że dla niej cała ta otoczka towarzysząca publicznym występom nie jest najważniejsza. Najważniejsza jest muzyka.

Dziękuję za rozmowę

Agaty można posłuchać w serwisie you tube. Polecamy szczególnie jej interpretację przeboju Adele „Someone like you” albo Anny Marii Jopek „Ale jestem”. W sumie to polecamy wszystkie wykonania Agaty

reklama

EKO EXPRESS
PRALNIA CHEMICZNA
PRALNIA WODNA
MAGIEL
WALCZ, ul. KOŚCIELNA 16
881 671 735
PIERZEMY SKUTECZNIE
DBAMY O STAŁYCH KLIENTÓW

Szczygłowsky
Biżuteria złota i srebrna
Zegarki
ul. KILINSZCZAKÓW 5
czynne: 10:00 - 18:00

„Dzisiaj rysuję - jutro świat projektuję”

W Zespole Szkół im. Polskich Lotników w Mirosławcu odbyło się otwarcie wystawy prac plastycznych uczniów, będącej podsumowaniem cyklu warsztatów rysunku i malarstwa w ramach projektu „Dzisiaj rysuję - jutro świat projektuję”.



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa, a wsparcie wyniosło prawie 50 tys. zł. W pierwszej części projektu (I semestr 2012/2013) uczestnikami warsztatów byli nauczyciele, którzy - dzięki uczestnictwu w projekcie - podnieśli swoje umiejętności plastyczne w zakresie rysunku i malarstwa. W drugim semestrze przeszkoleni wcześniej nauczyciele, prowadzili warsztaty plastyczne dla 30 uczniów, którzy zakwalifikowali się do projektu. Instruktorami byli: B. Antochowska, J. Hurka, K. Jarza, K. Kozera, J. Kujawa, M. Lewandowska, A. Sudnikowicz i B. Sudnikowicz. Warsztaty odbywały się od lutego do czerwca w trzech grupach 10-osobowych. Program obejmował m.in.: szkic, rysunek piórkami, rysunek lawowany oraz gwasz, akryl, akwarele, farby olejne i pastele. Wszystkie techniki były doskonalone w oparciu o studium postaci, portretu, martwej natury, pejzażu i abstrakcji. Uczestnicy projektu dwa razy odwiedzili też zespół szkół plastycznych i instytut wzornictwa w Koszalinie, gdzie zapoznali się z możliwościami kształcenia w dziedzinie plastyki, rysunku, malarstwa, projektowania i designu.

Podsumowaniem projektu była wystawa, która odbyła się 25 czerwca. Uczniowie pod kierunkiem koordynatora projektu A. Kasperskiej-Czech mieli przygotować na nią zaproszenia. W wernisazu wzięli udział przedstawiciele władz miasta, dyrektorzy placówek oświatowych, radni rodzice uczestników projektu, grono pedagogiczne ZS w Mirosławcu oraz mieszkańcy. Ważną częścią wystawy było wręczenie uczniom zaświadczeń o ukończeniu warsztatów.

OPRAC. PK

reklama

PROFIT
nieruchomości

Czas na wiosenne porządki

Utrzymanie czystości i porządku w:
Biurach
Lokalach handlowych
Mieszkaniach
Walcz ul. KILINSZCZAKÓW 40B
tel: 517 560 317
www.profitnieruchomosci.pl

KINO 3D
TĘCZA

05 lipca - 11 lipca 16:00

/Tedi poszukiwacze zaginionego miasta 3D/ od b/o / cena biletu 16pln

05 lipca - 11 lipca 17:45 - 20:00

/ Dziewczyna z szafy/ od 12 lat/ cena biletu 16pln

12 lipca - 18 lipca 17:45 - 16:00

/ Uniwersytet potworny/ od b/o / cena biletu 16pln

12 lipca - 18 lipca 17:45 - 20:00

/ World War 3D/ od 12 lat/ cena biletu 16pln

19 lipca - 25 lipca 16:00

/Thor ratuje przyjaciół/ od bo/ cena biletu 16pln

19 lipca - 25 lipca 17:45 - 20:00

/ Wielkie wesele/ od 12 lat/ cena biletu 12pln

27 lipca - 01 sierpnia 17:45 - 20:00

/ Pacifik Rim 3D/ od 12 lat/ cena biletu 16pln

02 sierpnia - 08 sierpnia 17:45 - 20:15

/ Jeździec znikąd/ od 12 lat/ cena biletu 16pln

Dziewczyna z szafy

Dziewczyna z szafy to bardzo dobry polski komediodramat, który opowiada historię o ludziach samotnych, dość mocno oderwanych od otaczającej ich rzeczywistości. Czy motyw więzi braterskich z chorobą w tle słusznie narzuca skojarzenia ze słynnym "Rain Man" trzeba już sprawdzić samodzielnie w kinie, ale faktem jest, że zarówno Wojciech Meczalski, Magdalena Różańska jak i Piotr Głowacki otrzymali za role w tym obrazie fantastyczne recenzje.





NAJWIĘKSZY LOKALNY TYGODNIK*

EXTRA WAŁCZ

JUŻ W NAKŁADZIE

7000

egzemplarzy

PRZEDSIĘBIORCO! TYLKO W LIPCU!
NOWY NAKŁAD, STARE CENY!
67 387 42 43

*-większy niż inne lokalne tytuły razem wzięte

STUDIUM BEZPŁATNIE W WAŁCZU!



**REKRUTACJA NA ROK AKADEMICKI 2013/2014
ROZPOCZĘTA!!!**



WWW.PWSZ.EU

67 250 01 87